Arkusz 1.

Nr 123. Dnia 7 Czerwca Czwartek. Dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, **pół**rocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie **rs. 1** k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Roberta Opata.
Jutro: *N. Serca Jezusa.* ŚŚ. Maksymina i Medarda.
Sobota: SS. Pryma i Felicjana M.
Niedziela: Ś. Małgorzaty Królowej Szwedz.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 43
Zachód „ „ 8 m: 15

Długość dnia godzin 16 m: 32
Przybyło „ „ 8 m: 48

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S Barnaby Apostoła.
Wtorek: Ś. Onufrego Pustelnika.
Środa: Ś. Antoniego Padewskiego.
Czwartek Ś. Bazylego Biskupa.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale III-cim 1877 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie . . . rs. 4 kop. 80.
półrocznie . „ 2 „ 40.
kwartalnie . „ 1 „ 20.
miesięcznie . „ — „ 40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski...........	rs. 1 kop. 20
Za przesyłkę pocztową........	„ — „ 35
Za przepaski i ekspedycję.....	„ — „ 45
Razem	rs. 2 kop. —

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski...........	rs. 2 kop. 40
Za przesyłkę pocztową........	„ — „ 70
Za przepaski i ekspedycję.....	„ — „ 90
Razem	rs. 4 kop. —

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski...........	rs. 4 kop. 80
Za przesyłkę pocztową........	„ 1 „ 40
Za przepaski i ekspedycję.....	„ 1 „ 80
Razem	rs. 8 kop. —

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych, przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adresować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2.
półrocznie rs. 4.
rocznie rs. 8.

Prenumerata zaś „Kurjera Warszawskiego“ z „Nowinami“ wynosi:

W Warszawie:		Na prowincji i w Cesarstwie:	
rocznie	rs. 6 k. 60.	rocznie	rs. 11 k. —.
półrocznie	„ 3 „ 30.	półrocznie	„ 5 „ 50.
kwartalnie	„ 1 „ 65.	kwartalnie	„ 2 „ 75.
miesięcznie	„ — „ 55.		

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok skweru, odbyła się o godzinie 11 1/2 po skończonem dopołudniowem nabożeństwie uroczysta procesja, w czasie której odśpiewane zostały cztery ewangelje święte.

Summę jak i procesję celebrował JX. Ruszkiewicz regens seminarjum, Ewangelje zaś święte śpiewali: I-szą JX. Zagórowski wikarjusz miejscowy, II-gą JX. Gozdowski kapelan szpitala Ś-go Rocha, III-cią JX. Michalski wikarjusz parafii Ś-tej Trójcy, a IV-tą JX. Cieślewski prof. gimnazjum.

W dniu dzisiejszym po skończonych Nieszporach w kościele Opieki S-go Józefa odbędzie się także procesja z 4-ma ewangeljami, a jutro w tejże świątyni rozpocznie się 40-to godzinne nabożeństwo, ku czci Najsłodszego i Najświętszego Serca Jezusowego.

— **Od departamentu telegrafów.** Na istniejącej linji telegraficznej pomiędzy Chasaw-Jurtą i Temir-Chan-Szurą, urządzono stację telegr. w Czyr-Jurcie, dla korespondencji wewnętrznej. (*Praw. Wiestnik.*)

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* — Na zasadzie art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 9 (21) maja roku bieżącego postanowiła:

Zawarty w testamencie ś. p. Wawrzeńca Plackowskiego z dnia 18 grudnia 1813 roku zapis dla szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie w kwocie rs. 150, — przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym miesiącu kwietniu r. b. utrzymywało w domach instytutowych w średniem przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojej płci osób 256, sierot obojej płci 249. Obiadów gościnnych wydawano dziennie osobom 97, zupy rumfordzkiej osobom 120.

Oprócz tego towarzystwo udzieliło wsparcia: w pieniądzach rs. 266 kop. 20 osobom 144, w lekarstwach osobom 60.

W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 926.

Do 18-tu sal ochron uczęszczało średnio dziennie dzieci 1964.

Z funduszów kasy pożyczkowej, udzielono pożyczki niezamożnym rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 49, w kwocie rs. 5052 kop — do zwrotu w 12-tu ratach miesięcznych.

Stan funduszów rozporządzalnych towarzystwa był następujący:

Z końcem miesiąca marca 1877 r. pozostało w kasie gotowizną rs. 103 kop. 83; w ciągu miesiąca kwietnia 1877 roku wpłynęło rs. 5414 kop. 74 1/2. Było więc razem rs. 5518 kop. 57 1/2.

W ciągu tegoż miesięca wydano rs. 4971 kop. 17.

Pozostało zatem z końcem miesiąca kwietnia 1877 roku rs. 547 kop. 40 1/2.

Asygnacyj zaś zatwierdzonych do wypłaty i oczekujących realizacji pozostało na rs. 993 kop. 19.

Warszawa dnia 18 maja 1877 r.

Prezes Administracji Ogólnej *Radwan.*
Członek Sekretarz Towarzystwa *K. Dąbrowski.*

Luźne sprawy.

— *Pamiętniki z wojny hiszpańskiej* (1808—1814) *Stanisława Broekera,* — tłomaczone z oryginału niemieckiego, przez córkę jego Paulinę Cybulską. Warszawa 1877 r.

Dziełko niniejsze jest nowym przyczynkiem do dziejów ciekawej epoki i — jako takie, zasługuje na uwagę. Autor — były legjonista, opisuje własne przejścia i wypadki z czasu kampanji hiszpańskiej. Jako więcej obyty z szablą niż z piórem, prowadzi rzecz swoję bez literackich pretensyj, co jednak nie przeszkadza, aby w całości tych pamiętników znać było umysł rozwinięty i badawczy.

Obok szczegółów militarnych i strategicznych, mniej dla ogółu czytelników interesujących, znajdujemy tu wiadomości o naturze kraju, o charakterze, zwyczajach i zajęciach jego mieszkańców, o ludowych zabawach i igrzyskach. Oprócz wielu ustępów w tekście, przedmiotem takim poświęcono dwa końcowe rozdziały, z których jeden traktuje specjalnie o walce byków.

Gdyby pracom tego rodzaju można było robić zwyczajne zarzuty, uważalibyśmy, że autor niepotrzebnie przeładował swe pamiętniki mnóstwem drobnych nic nie mówiących szczegółów, a natomiast pominął wiele rzeczy nierównie ciekawych.

W ogóle niewłaściwy stosunek między drobiazgami, a rzeczami większej wagi, stanowi podług nas ujemną stronę pamiętników, które też dla tego nie mają wartości takiej, jakąby mieć mogły. — Że jednak w dziełach tego rodzaju potrzeba się zadawalniać tem co jest, sprawiedliwość każe przyznać, że jakeśmy wyżej powiedzieli, w tych drobnych szczegółach zawarło się wiele ciekawych i charakterystycznych rzeczy.

KARA BOŻA.

POWIEŚĆ

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 122).

XIV.

W majową noc.

Błoga uroczysta cisza zapanowała na ziemi pod błękitnym namiotem nieba, tkanym w srebrne gwiazdy.

Zielone stepowe łoże oddychało balsamiczną wonią... każdy kwiat, każda trawka dorzucała swą cząstkę do niewidzialnych trybularzy, które potrząsane rękami aniołów wznosiły ku niebu dymy kadzideł...

Lekka mgła unosiła się nad stepem, a srebrne promienie spływające nań z góry—zdawały się tworzyć wielką harfę anielską, na której brzmiała harmonja sfer i ciche mistyczne hymny uśpionej natury.

I dwie melodje łączyły się z sobą społem na srebrnych strunach tej harfy;—jedna z nich brzmiała uroczo, roskosznie, jak pieszczota matczyna, jak marzenie o szczęściu, jak pieśń zakochanego dziewczęcia, jak śpiewy chóralne ptasząt leśnych o wschodzie słońca.

Druga odzywała się smętniej—jakby skarga, jak sieroca modlitwa, jak tęknota kochającego serca, jak dzwonek zwołujący na Anioł Pański; jak żal za przeminionem szczęściem...

Anioł harmonji łączył te dwie melodje i splatając z nich wieniec, jakby z róż i cierni,—unosił się w górę by go złożyć u stóp Stworzyciela wszechrzeczy—ojca światów i ludzi, kwiatów i cierni, szczęśliwych i rospaczających.

Taka była noc na stepie, kiedy Hordij powrócił do chaty.

Zdziwił się ujrzawszy ją otwartą, — domyślił się, że Hanna musiała powrócić.—Wszedł do izby—było w niej ciemno—tylko lampka wisząca przed obrazami w kącie rzucała niepewne światło, przy którem zaledwo niewyraźnie występowały z cieniów przedmioty.

Na ziemi, przy piecu leżała Hanna. Spała,—spała z obróconą do ściany twarzą.

Hordij zbliżył się ku niej i nachyliwszy głowę zaczął nasłuchiwać...

Spała mocno i spokojnie.

— Dziwna rzecz jak mogła tak prędko wrócić! powiedział sobie Hordij. To też znużona spać będzie jak kamień...

Położył się na ławce i nakrył kożuchem,—nie zasypiał jednak. Oczy jego zwracały się ku drzwiom, przysłuchiwał się każdemu szelestowi... Cicho było dokoła, tylko swierszcz gdzieś w szczelinie schowany skrzeczał ustawicznie i od czasu do czasu pryskała głośniej oliwa w lampce przed obrazami.

Powoli, powoli zaczęły mu się sklejać powieki... sen niepostrzeżenie owładnął głowę, która schyliła się na posłanie.

Nie był to sen spokojny, — musiało mu być gorąco, bo odrzucił z piersi kożuch, — musiało mu się śnić coś miłego, bo głowę odrzucił w tył, a na twarzy jego pojawił się uśmiech roskoszy.

Przez długą chwilę trwała cisza.

Wreszcie — poruszyła się Hanna... podniosła się, usiadła i spojrzała w około. Wzrok jej był obłąkany, krwawe żyłki wystąpiły na sinawych białkach jej oczu, — twarz była białą jak wapno, a zęby dzwoniły, jakby w febrze.

Wstała. Zrobiła parę kroków i zbliżyła się do śpiącego Hordija. Schyliła się nad nim i zaczęła wpatrywać się w jego twarz uważnie. Pierś jej gwałtownie się wzdymała, tem gwałtowniej im dłużej nań się patrzyła. Kilka łez wielkich, gorących stoczyło się na ziemię — i była znowu cisza, tylko coraz głośniej dawało się słyszeć dzwonienie jej zębów. — Powoli, powoli przez te zęby zaczęło się dobywać coś jakby syczenie, jakby charczenie, jakby oddech nie mogąc się swobodnie przez gardło wydobyć — spazmatycznym wybuchał jękiem.

Nagle porwała się z ziemi gwałtownie, — w jednem mgnieniu oka poskoczyła do pieca, błysnęło żelazo siekiery — i rozlegli się huk jak od mocnego uderzenia. Jednocześnie z nim jęk krótki, urwany zgwałcił uroczystą ciszę nocy. Swierszcz przestraszony umilkł — i zaległa cisza jeszcze bardziej głucha, niczem nieprzerywana.

Dopiero po długiej chwili—dał się słyszeć, jakby ryk zranionej wilczycy, ale i ten urwał się prędko.

Drzwi skrzypnęły — ktoś wyszedł i zostawił je otworem.

Ani przy zdobyciu Samosierra, ani pod Saragossą autor nie był osobiście obecnym, tem się też tłomaczy, że te dwa znaczne momenty wojny hiszpańskiej zostały w pamiętniku p. Broekera, zaledwo wspomniane.

Za to rzeczy, na które własnemi patrzył oczyma, umie opisywać szczegółowo i zajmująco. Naprzykład romantyczny ustęp miłości porucznika Pawłowskiego i pięknej Pepiki skreślony żywo i z prawdziwie jowialnem zacięciem, zupełnie w tym wypadku właściwem.

Bądź co bądź *obok innych* źródeł, pamiętnik pana Broekera może zająć choć skromne — ale nie ostatnie miejsce.

* * *

— Aby być dobrym urzędnikiem pocztowym trzeba mieć niepospolity talent odgadywania rebusów i zagadek.

Co według was czytelnicy znaczyć może położony na liście napis „Bszirczk“?

Urzędnik pocztowy, w ręce którego dostał się list z takim adresem, bez wahania wysłał go do Zbierska a skutek wykazał iż taka była intencja piszącego.

Czyż do tego nie potrzeba nadzwyczajnej domyślności?

* * *

— Kraty czy... pasy? *that is the question.*

Zdaje się że pasy, jak się tego domaga ostatnia moda.

Panie nasze, w ślad za paryzkiemi, noszą same suknie pasiaste.

Jak długo to potrwa?

* * *

— Kilka słów o ubogich!

Zmarły paryzki Rotschild zostawił majątku 1000000000 franków, z których roczny procent (stopa 5) wynosi 50000000 franków.

Niedawno zmarły markiz Westminster zostawił w spadku jedynemu spadkobiercy 800000 funtów sterlingów, czyli 16000000 marek rocznego dochodu.

W Ameryce senatorowi Jones przynoszą kopalnie srebra w Nevada w Kaliforni 5000000 dolarów, czyli 20000000 marek rocznie, kopalnie więc są warte, licząc, że dają 5%, 100000000 dolarów, czyli 400000000 marek, a wreszcie J. W. Mackay ma ze swych kopalń srebra tamże się znajdujących 13750000 dolarów = 55000000 marek rocznie, czyli, że kopalnie są warte 276000000 dolarów = 1100000000 marek.

Obliczywszy roczne, miesięczne, dzienne i t. d. dochody tych biedaków, będziemy mieli następujące liczby:

liczby:	Westminster.	Jones.
kapitał w mark.	320000000	400000000
na rok	16000000	20000000
na miesiąc	1300000	3500000
na dzień	43000	55000
na godzinę	1800	2400
na minutę	30	40
	Rotschild.	Mackay.
kapitał w mark.	800000000	1100000000
na rok	40000000	55000000
na miesiąc	3500000	4500000
na dzień	120000	150000
na godzinę	5000	6000
na minutę	80	100

Mackay jest więc najbogatszym człowiekiem na ziemi.

Przed trzydziestoma jeszcze laty był biednym chłopcem irlandzkim, przed 20 stoma laty podróżował po Ameryce, jako spekulujący sługa jakiegoś handlarza, a przed 16 stoma laty zbankrutował aż do grosza!

Ciekawem byłoby porównanie, w jaki sposób bogacze ci pieniędzy swych używają i kto z nich najwięcej zasługuje na imie człowieka.

* * *

— Ze wzrostem dziennikarstwa, rozszerza się u nas i żywioł reporterski. Że zaś nie dość jest pochwycić wiadomość, która się sama w uszy wsunie, panowie reporterzy obdarzeni większym zasobem energji, zdobywają nieraz materjał do zapełnienia szpalt dzienników, za pomocą walnego szturmu.

Oto jeden z takich przykładów, który czytelnicy z pewną wdzięcznością osądzić winni, albowiem wypłynął on z chęci przysłużenia się im jaknajświeższemi wiadomościami.

Plac boju i miejscowości w bliskości leżące, przedstawiają w obecnej chwili najciekawszy materjał do kroniki gazeciarskiej. Tam gdzie się walka toczy, gdzie tysiące i krocie ludzi przesuwa się w działaniach przygotowawczych—każdy szczegół, każdy drobny fakt budzi ogólne zajęcie, jest przedmiotem rozlicznych kombinacyj.

Tak patrzy na te rzeczy publiczność—tak je sobie i tłomaczył jeden z tutejszych reporterów dziennikarskich.

W czasie podobnych kontemplacyj miał właśnie przed sobą jednę z gazet codziennych, po której wodził machinalnie oczyma. W tem oko jego spoczęło na drobnostce, na jednym wyrazie i myśl jasna przesunęła mu się po głowie.

— Eureka! wykrzyknął—Eureka, odkryłem, wynalazłem rzecz cudowną!

I chwyciwszy kapelusz na głowę podążył czemprędzej na ulicę.

Cóż to było zapytacie?

Na ostatniej szpalcie dziennika, gdzie notowani są przyjeżdżający i wyjeżdżający z miasta, reporter ów spotkał się z nazwiskiem miejscowości, dziś zwłaszcza rozgłośnej, ktoś przybył do Warszawy wprost z *Kiszyniewa.*

Wiadomość ta była skarbem reporterskim.

Reporter poszedł wprost do hotelu a zarekomendowawszy się panu czy pani, co jest zacz —prosił o udzielenie mu najświeższych wiadomości z Kiszyniewa—z czego utworzyła się naturalnie ciekawa i oryginalna korespondencja.

Nie mówcież czytelnicy, że reporterstwo posuwa się u nas ślimaczym krokiem.

* * *

— Na jednej z tutejszych pensyj żeńskich panny kończące już nauki mają, wychodząc z zakładu, ofiarować wszystkim swoim nauczycielom i guwernantkom jako pamiątkę zbiorowy swój fotogram.

Fakt to piękny... warunkowo.

Byłby nim zupełnie, gdyby ten objaw wdzięczności był dobrowolnym, lecz na nieszczęście tak nie jest. Grupa fotograficzna bowiem wykonywa się z woli przełożonej pensji.

Szkoda także, że koszta owej pamiątki, wynoszące po kilka rubli na każdą z panien, są trochę zawielkie na pensjonarskie kieszenie i spadają naturalnie na rodziców, którzy niezawsze mogą i mają środki takie aby mogli wydawać po kilka rubli na pamiątki i prezenty.

* * *

— Pisma lekarskie zagraniezne i nasze (Medycyną) rozwodzą się nad fałszowaniem wina czerwonego, które w ostatnich czasach ogromnych rozmiarów nabrało i które polega na domięszaniu tak zwanej fuchsiny otrzymywanej z aniliny a czasem nawet z arszeniku.

O szkodliwości arszeniku, nikt nigdy nie wątpił, dla przekonania się o wpływie fuchsiny na organizm, liczne robiono doświadczenia na zwierzętach i wykazano (Fetz i Ritter w Akademii nauk w Paryżu), że jest ona bardzo szkodliwa dla zdrowia zdrowia.

Wypadki ciężkich chorób nerek w skutek używania wina z samą fuchsiną (bez arszeniku) zdarzały się w Paryżu, w Nancy etc.

Niektórzy kupcy w Paryżu zakupują za 8—10000 franków fuchsiny rocznie.

Wartoby, żeby nasze władze lekarskie zajęły się rozebraniem wina czerwonego u nas sprzedawanego. *Medycyna* w Nr. 19-tym podaje łatwy sposób wykrycia tego ciała przy pomocy chloroformu.

* * *

— *Art. nad.* Szanowny Redaktorze! Niejednokrotnie poczciwi jacyś ludzie zwracali w Twem piśmie uwagę na konieczność zaprowadzenia pewnych egzaminów dla... doróżkarzy.

Potrzeba tego jest żywą, niedalej bowiem jak wczoraj musiałem długo dyskutować z onumerowanym panem życia mego, zanim zdołałem mu wytłomaczyć kierunek drogi z ulicy Wiejskiej na... plac Teatralny!

Co mówię, prawdą jest — był doróżkarz w Warszawie, który nie znał placu Teatralnego!!!

Nie wiem czy ten jegomość zastępczo ujął za lejce, czy też sprowadzony do miasta zaczyna dopiero swój zawód — lecz uważam, że taka nieznajomość naszego grodu na dobre pasażerom wyjść nie może.

Egzaminy dla stangretów istnieją we wszystkich większych miastach; każdy z nich zanim dosiędzie kozła i pocznie wozić „Cezara i jego losy“ winien udowodnić, że zna niejako, wszystkie jego ulice i uliczki, rodzaj bruków, że skręcać potrafi umiejętnie w prawo i lewo — słowem że znane mu są tajemnice powożących sztuki!

Nasi doróżkarze bardzo często są w kunszcie swym dobrze wyćwiczeni, wszakże i niedołęgów jest moc, z któremi trudno sobie poradzić.

Cóż dopiero się dzieje, gdy cudzoziemcowi dostanie się mniej sprytny lub cale nieudolny automedon! Przykre o mieście wywozi on wspomnienie a często też bywa na straty narażony.

Więc by nas w przyszłości nie pytano o drogę do Teatralnego placu, nie trzęsiono po przeróżnych zaułkach zbytecznie— instancjonuję za egzaminem dla doróżkarzy. Z szacunkiem zostaje *S.*

* * *

I znowu była cisza.

Taka cisza trwała już długo, — może kwadrans, może pół godziny..,

Czyjeś wreszcie kroki ostrożne, nierówne, przyspieszone, zmąciły ją znowu. We drzwiach stanęła postać młodej dziewczyny. Stanęła i ciekawie zajrzała do izby. Oczy jej iskrzyły się gorączkowo, usta czerwieńsze od krwi drżały wzruszeniem, pierś szybko się podnosiła, aż poruszane jej falowaniem korale wydawały lekki szmer...

— Śpi... szepnęły karminowe usta i uśmiechnęły się filuternie.

Przez otwarte drzwi nocny wietrzyk przenikał do izby i chwiał płomykiem lampki wiszącej, — ztąd płomyk ów chwilami zdawał się zagasać, chwilami zaś rzucał większe światło.

Dziewczyna postąpiła ostrożnie na palcach i z uśmiechniętą, rozpłomienioną twarzą schyliła się nad leżącym na ziemi.

W drgającym blasku lampki przedstawił się jej oczom straszny widok. Z głębokiej rany w szyi Hordija buchała krew, — oczy jego otworzone szeroko zachodziły mgłą śmierci — na ziemi była kałuża krwi.

— Boże! krzyknęła przerażona i wypadła z chaty, zatrzaskując za sobą drzwi.

Lampka przed obrazami zagasła.

XV.

Złowrogi sen.

Tej samej nocy, w której się odbyła wyżej opisana scena, w Hreczanówce idący na doświtki parobek usłyszał jakieś jęki i krzyki. Zwróciwszy baczniejszą uwagę, przekonał się, że pochodziły one z chaty Maksyma. Wiedziony ciekawością, zbliżył się do okna i zajrzał do środka. Oczom jego przedstawił się szczególny widok: Maksym senny tarzał się po ziemi, wydając jęki okropne, targając się za wiosy, a z ust mu biegła piana, jak u wściekłego. Przerażony parobek pospiesznie się oddalił i zaniósł tę wieść zebranym na doświtki parobkom i dziewczętom. Zaledwo się słońce podniosło cała wieś już o tem wiedziała.

Znać że krzywda ludzka spać mu nie daje! Źle nabyte na dobre nie wyjdzie...

Tak mówili sobie ludzie, szczególniej starzy,—staruszki żegnały się trwożnie, a powtarzały:

— Taki ród przeklęty..., ojciec wart córki, a córka ojca... kara Boża cięży na nich... niechaj nas Bóg broni...

Tymczasem słońce coraz wyżej podnosiło się na pogodnem niebie. Po ciężkiej przebytej nocy, Maksym usiadł na przyźbie przed chatą i ponuro patrzył na roztaczający się przed nim widok.

Chata jego leżała za wsią, na wzgórzu— ztąd całą wieś malowniczo rozrzuconą w dolinie, widać było jakby na dłoni.

Tonęła ona w zieleni swych sadów, w gajach kwitnącej czeremchy i bzów. Dymy z kominów płynęły spokojnie w górę—znać w chatach zabierano się do obiadu. W powietrzu była cisza, przerywana tu i owdzie tonami dziewiczej dumki — napełniona nieustającym gwarem miljonowych ptaszą̨t, w których połączonym chórze—słowik, jako największy artysta rej wodził, czarując dokoła wszystko.

Jakiś dziwny spokój unosił się nad tym krajobrazem. Cerkiew — staruszka pochyła — jakby siwa babka w rodzinie, błogosławi wszystkim chatom i wszystkim zagrodom, a stare brzozy, otaczające ją dokoła, szemrzą ustawicznie ciche jakieś pacierze. Za cerkwią—cmentarz—tam śpią spokojnie ojcowie i dziady — na każdej mogiłce krzyżyk maleńki, pochyły — a otwarta brama czeka na nowych gości, na wnuki i prawnuki, co przyjdą tu kiedyś spocząć obok starszych na sen wieczny, wieczyście spokojny.

Po za cmentarzem — pole — tam ludność wioski dzień prawie cały na robocie przepędza, ztamtąd płyną pieśni i dumy, płyną ku mogiłkom cmentarza— i echo im jakieś odpowiada, jakby z pod ziemi.

Śmierć nie rozerwała węzłów krwi — nie wyrwała nikogo z rodzimego koła—tylko znużonym pracą pozwoliła spocząć na rodzimym cmentarzysku, podczas gdy młode, silne pokolenie zastąpiło ich miejsce na roli... I zdaje się, że te mogiłki zielone patrzą na pracujących jak staruszki na swoje wnuczęta i mówią im po cichu: pomagaj Wam Boże! daj Wam szczęścia i siły, póki i dla Was nie przyjdzie godzina snu i spoczynku.

A po nad tem wszystkiem—nad dymiącemi chatami, nad zacienionemi sadami, nad cerkwią staruszką, nad krzyżykami cmentarza, nad pracującą w polu gromadą—jedno wielkie pogodne roztacza się niebo, a słońce się do żywych i do umarłych uśmiecha i wszystkim zarówno zdaje się mówić: pokój wam ludzie dobrej woli!

Widział to wszystko Maksym i oko jego coraz więcej okrywało się mrokiem. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Zbliżanie się pory wyścigów i jarmarku na wełnę daje się już dostrzegać na ulicach miasta. Teatry, ogrody i wszelkie miejsca publicznych zebrań roją się mnóstwem wiejskich ogorzałych fizjognomij naszych braci ziemian. Wielu ich przybyło też do Warszawy na sezon kuracyjny, unikając zbyt kosztownych na obecne czasy wyjazdów za granice kraju.

= W dniu wczorajszym inżynierja miejska, z polecenia władzy wyższej, przystąpiła do pomiarów ulicy Trębackiej w celu wygotowania szczegółowych planów jej rozszerzenia.

Niezadługo mająca nastąpić sprzedaż gmachu pocztowego, nastręcza pożądaną sposobność wykonania tego ważnego przedsięwzięcia.

Cała strona ulicy Trębackiej przylegająca do poczty, t. j. jej część od Przedmieścia Krakowskiego do Nowo Senatorskiej — byłaby zwolna, a oczyszczone tak place razem z pocztowym byłyby sprzedane przez licytację.

Sądzimy że magistrat nie poniósłby strat — miasto zaś zyskało niesłychanie ważną komunikacją w centrum miasta.

Upośledzona dotąd ulica, stałaby się jedną z piękniejszych, pozostałoby bowiem tylko z czasem przebudować Hotel Rzymski i tylne zabudowania teatralne.

Co się tyczy tych ostatnich, to wiemy, iż oddawna już istnieje zamiar przebudowania tych, niefortunnie wyglądających, oficyn.

Po przerobieniu urządzone tutaj sklepy, szczodrze pokryłyby koszta.

= Zasada wzajemności w ubezpieczeniu, przedstawiająca istotnie dla ubezpieczających się dogodności, znalazła już zastosowanie w dziale gradowym. Ogłoszenie założenego dla ubezpieczeń tych towarzystwa podamy poniżej. Witając tę nową instytucję wyrażamy życzenie ażebyśmy jaknajspieszniej mogli powitać stowarzyszenie wzajemne dla ubezpieczeń ogniowych.

= Teatrzyk ogródkowy w Bellevue, jak o tem wspominaliśmy, już posiada nie mało warunków powodzenia. Urządzony bardzo wygodnie, wykwintnie nawet, ściąga on do siebie liczną publiczność, która nawet doborem swoim wykracza po za zwykłe sfery widzów ogródkowych. — Towarzystwo poznańskie bardzo jest licznie obsadzone, posiada nawet kilku zdolnych artystów, że wymienimy tu tylko samego dyrektora, pp. Siedleckiego i Lubicza. A i pomiędzy żeńskim personelem znajduje się sporo materjału do scenicznego wyrobienia.

Są to już nie małe warunki powodzenia, idzie tylko o to, ażeby umieć z nich korzystać. Tutaj wybór sztuk stawić trzeba na pierwszem miejscu. Pod tym również względem zeszłego roku Towarzystwo poznańskie odznaczało się pomiędzy trupami ogródkowemi, co mu nawet pod koniec zwłaszcza sezonu zjednało zasłużoną wziętość, pomimo mniej sprzyjających warunków miejscowości.

Ale widocznie trudno w dobrem wytrwać. Dowodem tego przedstawienie wczorajsze w Bellevue. Dawano tam sztukę Barrièra „Mazgaje miłości“ (Les jocrisses de l' amour). Sztuka ta nawet w Paryżu uważaną była za niemoralną i nie uzyskała powodzenia. Autor wprowadza na scenę wstrętne żywioły zepsucia, które w ostatnich latach tak rozkładowo działało na stolicę Francji. Rzecz napisana bez talentu, obrobiona dość niezręcznie, odznacza się tylko cynicznością scen, jaskrawszych.

Sztuka ta niżej stoi od najnędzniejszych nawet offenbachjad, bo z tych ostatnich można przynajmniej jakiś humor i dowcip wycisnąć, czego naprożnoby szukać w komedyjce Barrièra, który widocznie nie ma szczęścia kiedy o własnych siłach, bez współpracownika zabiera się do pisania dla sceny.

Radzimy więc panu Doroszyńskiemu żeby większą baczność zwrócił na swój repertuar. Jeżeli tego nie uczyni, może utracić korzyści, jakie usilną pracą z p. Terenkoczym w przeszłym roku zapewnić sobie umiał.

= Do Skierniewic!

Korzystając z otwarcia uroczego parku skierniewickiego, wybiera się tam już od kilku niedziel spore gronko osób.

Pociągi spacerowe ułatwiają komunikację.

Przybysze roztasowują się na stacji gdzie warszawiaków przyjmuje zawsze słodki p. Jasiński, dawny znajomy z Doliny!

= Onegdaj w dwóch ochronach na Pradze istniejących, odbyły się wizyty jeneralne. W ochronie VIImej przy ulicy Brukowej, dzieci znajdowało się 102, t. j. chłopców 42, dziewcząt 60; radę opiekuńczą składają tu panie: Marja Kryżowa, (jako przewodnicząca), Brühlowa, Neubauerowa i Morytzowa, pp. Skoryna, Różycki i Edward Żuliński. Dozorczyniami są pp. Wiktorja Szubertowa i Welawja Bogucka. W obec członków i opiekunek, rozdano dziatwie 56 książek i ubiorów około sto.— W ochronie VII*a*, przy ulicy Wołowej, dzieci było 80.— Opiekunkami są: pani Marja Kozłowska, pp. Władysław Kozłowski i Edward Żuliński. Obowiązki dozorczyń pełnią: pp. Helena Jakubowska i Walerja Zrzelska. Nagrody w książeczkach rozdano, niemniej i w różnych ubiorach.

= Kilka dni temu po nowo-budującej się linji kolei nadwiślańskiej szedł pociąg gospodarczy wioząc materjały do konstrukcji potrzebne. Pociąg, jak się to często zdarza przy robotach, szedł nie prowadzony lecz popychany przez lokomotywę, tak, że maszynista nie mógł widzieć drogi przed nim będącej.

Widział ją za to dobrze konduktor siedzący na pierwszym wagonie i z największem swem przerażeniem zaledwie o kilkadziesiąt kroków przed pociągiem ujrzał śpiące na szynie kilkoletnie dziecko, które czekała niechybna śmierć, powstrzymać bowiem pociągu już nie było można.

Przyszła mu bowiem myśl inna. Pociąg był już zaledwie o kilka sążni od śpiącej spokojnie dzieciny.

Konduktor trzymał w ręku chorągiewkę sygnałową osadzoną na długiej żerdzi. Z narażeniem samego siebie stanął na samym brzegu wagonu i wytężywszy wszystkie siły, końcem chorągiewki zsunął śpiące dziecko między szyny.

Tymczasem też i pociąg zatrzymano.

Dziecię było zdrowe i nie poniosło najmniejszego szwanku, a zawdzięcza to jedynie przytomności umysłu i poświęceniu owego konduktora.

Nazwisko owego bohatera, który na razie niechciał, dla uniknienia podziękowań, powiedzieć jak się nazywa, jest Antoni Krawczyk.

= Zepsute w wielu miejscach kanały przyokopowe mają być wkrótce zupełnie odrestaurowane. Szkoda, że nie pomyślano o ich zewnętrzem przykryciu, gdyż w dzisiejszym swym stanie są one rezerwoarem różnych miazmatów.

† Kilka dni temu zakończyl w Warszawie życie **Wilhelm Kolberg**, syn profesora miernictwa i topografj w b.warszawskim Aleksandryjskim uniwersytecie.

Nazwisko Kolbergów znanem jest u nas na wielu polach pracy społecznej i literackiej. Brat zmarłego Oskar, położył wielkie zasługi jako etnograf i badacz zwyczajów i obyczajów ludowych.

Ś. p. Wilhelm oddał się pracy w innym kierunku. Ukończywszy szkoły, wstąpił do korpusu inżynierów i dosłużył się stopnia kapitana. Następnie przeszedł do służby cywilnej a ostatecznie był inspektorem XI-go Okręgu komunikacji.

Niezależnie od tego Kolberg poświęcał się pracy literackiej i badaniu przeszłości Warszawy, której dzieje znał lepiej niż ktokolwiekbądź.

Rezultatem tych prac były liczne artykuły dotyczące starożytnej Warszawy, pomieszczone w szpaltach wielu tutejszych pism perjodycznych.

Wydał on także plan miasta Warszawy, który wyszedł na widok publiczny w r. 1848 i następnie kilkakrotnie był przedrukowany.

Największą rozmiarami i najważniejszą co do znaczenia praktycznego z prac jego jest monografja Wisły p. t. „Wisła, jej bieg, własności i spławność.“

Pierwsza część tego dzieła dotąd nie była wydaną, druga, stanowiąca poniekąd oddzielną całość, ukazała się jeszcze w r. 1861.

Przy zamierzonem regulowaniu Wisły, praca Kolberga może podać wiele pożytecznych rad i wskazówek.

Ś. p. Wilhelm Kolberg przez lat kilkanaście spełniał jeszcze obok tych wszystkich obowiązkowych zajęć funkcje prezesa kollegium ewangelicko-augsburskiego warszawskiego.

= W powiecie kalwaryjskim grasuje zaraza na bydło. Od 18 maja, do 2 b. m., zachorowało 211 sztuk, z których padło 29, zabito 182.

= Redakcja *Warszawskiego Dniewnika* podobno ma być przeniesioną do pawilonu b. pałacu arcybiskupiego przy ulicy Miodowej.—Zajmowany dotychczas lokal oddany będzie rządowi gubernialnemu.

= Wyszedł z druku zeszyt 45 *Biblioteki umiejętności prawnych* i zawiera w sobie: Boistel'a wykład prawa handlowego.

= Przemysł amerykański stworzył znów rzecz arcy-praktyczną, która łącząc pożytek z estetyką, zasługuje na zastosowanie.

Są to sztory do okien wyrabiane z prążków włóknistych, niby z grubej słomy. Prążki te ułożone jeden na drugim, pozostawiają wolne miejsce na przewiew powietrza i tworzą sztor lekki, zręczny i bardzo gustowny; środkiem bowiem tych włókien przeprowadzony jest deseń różnokolorowy odpowiedni będącym dziś w użyciu obiciom meblowym.

Cena takiego sztoru do okna ze wszystkiemi potrzebnemi przyżądami jest nader nizką.

= Polka T. Hertza p. t. „L'homme obus“ zinstrumentowana przez p. Fligego, wykonaną była wczoraj po raz pierwszy w koncercie w Dolinie Szwajcarskiej.

= Jedenasta z kolei wizyta jeneralna przypada o godzinie 6 wieczorem w sobotę, w ochronie przy ulicy Ogrodowej, noszącej nazwę Malcza, na pamiątkę zmarłego przed laty dr. Wilhelma Malcza.

= Wczoraj odbyła się dziesiąta z kolei jeneralna wizyta w ochronie przy zbiegu ulicy Waliców i Grzybowskiej.

Dzieci było 146, z których większa połowa otrzymała podarki.

Rada opiekuńcza powyższego zakładu składa się z opiekunek: prezydującej pani Bauerfreindowej i pań: Jadwigi Brzezińskiej, Marji Handtkowej, Józefy Hermanowej, Karoliny Jarockiej, Marji Krawczyńskiej, Jadwigi Norblinowej, Zofji Rephanowej, Idy Scholttzowej, Ludwiki Simmlerowej, Julji Stępkowskiej, Marji Karolowej Schlenkerowej i Marji Janowej, Schlenkierowej tudzież z opiekunów pp. Franciszka Valetin d'Hauterive'a i Bronisława Starzyńskiego.

Lekarzem jest dr. Franciszek Orłowski a nauczycielem muzyki p. Daniel Wyrzykowski.

Do dobrodziejów ochrony należy p. Karol Szlenker, który rocznie rs. 300 ofiarowywa na żywność.

= Z deszczu pod rynnę!

Z Offenbacha wpadł p. Trapszo w Lecoq'a, który świetnie zadebiutowawszy „Córką Angôt“ poszedł następnie w służbę bardzo swawolnych librecistów pp. Leterrier i Varlo, nieodrodnych uczniów i naśladowców hultajskiej pary Meilhaca i Halevy.

W służbie tej rytm Lecoq'a do pustych nagiął się piosenek, pozbył się liryzmu i podjął się drażnić przesycone kankanową melodją ucho paryzkiej publiczności.

Szkoda Lecoq'a!

„La petite Mariée“ (Mężateczka), którą nas wczoraj w Arkadji raczono, smutne miast krotofilnego sprawiła wrażenie.

Treści, powtarzać nie myślimy, prosząc czytelnika by nam na słowo zawierzył, jako niesmaczną jest i niezdrową, choć ją nieudolny (na szczęście) tłomacz zaciemnił i pogmatwał.

Wszak inną zastawę dać powinien p. Trapszo, widząc jak się doń garną okoliczne rzesze, pragnące szczerego śmiechu i wesołości nieokupionej kosztem rumieńca.

Burleska śpiewaną była w massach (dzięki dyrygentowi) zgodnie, słabiej zaś w solowych numerach; gra za to pozbawioną się zdawała wszelkiego zwierzchniego kierunku.

P. Sochaczewski (bohater) pracował czem mógł i jak potrafił — podczas gdy panna Lajchnicówna głosem świeżym i dobrze wyćwiczonym wyłącznie do krzesła przez kilka godzin przykuć zdołała.

Mój Boże! życie krótkie, sztuka licha — antrakty tak długie!

= Z liczby udzielonych przywilejów na wynalazki, najwięcej dostało się ich działom cukrowarstwa. Na maszyny do wyrabiania cukru w kawałkach, udzielono aż dwa przywileje; jeden pięcioletni Kenemanowi i Peltzerowi, drugi dziesięcioletni Józefowi Hawelio; następnie Eugenjusz Lebe otrzymał pięcioletni przywilej na ulepszenia w pasach z cylindrami filtracyjnemi do otrzymywania soku buraczanego; dziesięcio-letni przyznano Kenemanowi i Peltzerowi na aparat do suszenia cukru w głowach. Zwraca też na siebie uwagę pięcioletni przywilej wydany Hensenowi i Jurgensenowi na aparat piszący.

= Regens seminarjum metropolitalnego Ś-go Jana w Warszawie, podaje do wiadomości osób interesowanych, że egzamin aspirantów do stanu duchownego odbywać się będzie dnia 5 go lipca r. b. w gmachu Jeneralnego Konsystorza warszawskiego. Kandydaci powinni przynieść z sobą: metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, a małoletni, pozwolenie wstąpienia do stanu duchownego wydane przez rodziców lub opiekunów.

= Z powodu naprawy wieży ratuszowej, przejazd przez bramę egzystującą pod takową, do czasu ukończenia robót, wstrzymanym będzie, jak donosi *Gaz. Polic.*— Przejazd powozów i przejście publiczności, w czasie trwania robót, uskuteczniać się będzie przez podwórze i bramę gmachu magistratu m. Warszawy, oraz przez bramę, wiodącą do zabudowań kancelarji, od ulicy Danielewiczowskiej.

= W mieście Tomaszowie rawskim, w tamtejszych fabrykach, ma obecnie panować ruch bardzo ożywiony.—Po kilku miesiącach stagnacji, fabrykanci otrzymali liczne zamówienia kupców, którzy wskutek nizkiego kursu naszych pieniędzy za granicą zmuszeni są zwracać się przeważnie do wyrobów krajowych. Wszyscy robotnicy, zostający jakiś czas bez pracy, znaleźli korzystne zajęcie.

= Przewóz bydła drogą żel. warszawsko-terespolską odbywać się będzie tylko w środy i czwartki. Zamówienia wagonów pod przewóz bydła o tyle tylko zarząd kolei zaspakajać będzie, o ile środki transportowe na to zezwolą.

= Z powodu dostrzeżonych nadużyć przy oddawaniu przepustek (kontramarek) w Dolinie Szwajcarskiej, p. Fliege widzi się zmuszonym zaniechać wydawania takowych. O czem oznajmia przez stosowne ogłoszenia.

= Na bruku miejskim odgrywają się co chwila dramaty i tragedje— najmniej spodziewane lub wywołane tylko jakimś szczególnym wypadkiem.

Jeden z takich smutnych epizodów przytrafił się dziś o godzinie 8ej na rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej.

Pachciarz pewien przywiózł do miasta nabiał— a sprzedawszy swój towar zamyślał o powrocie do domu.

Lecz kiedy wedle zwyczaju, prowadząc ze współwyznawcami na wszystkie strony rozmowę, gramolił się na furę przepełnioną pustemi statkami, znarowiony koń począł się rwać i unosić bryczkę.

Na nieszczęście, w chwili tej przechodziła przez ulicę jakaś kobieta. Znajdując się w stanie poważnym nie zdołała ona usunąć się z drogi w porę; koń wpadł na nią, obalił na ziemię i leżącą przejechał wszystkiemi czterema kołami bryczki.

Wśród ogólnego zamieszania niewiadomo było komu nieść ratunek: z jednej bowiem strony leżała kobieta pozbawiona zmysłów, z drugiej jęczący woźnica, koń zaś jeszcze szalał, rozbijając ostatki naczynia i całego zaprzęgu.

Po chwili dopiero udzielono pomoc nieszczęśliwym i przeniesiono ich do szpitala.

= W ciągu tygodnia od 20 do 26 maja r. b., przypędzono na targ prazki bydła stepowego: wołów 1412, krów dwie: miejscowego: wołów 136, krów 124. Z tych sprzedano rzeźnikom warszawskim w ogóle wołów 1108, na prowincję wołów 320, krów 62; przypędzono też dojnych krów 52.— Dostawiono wieprzów 1400, cieląt 1000. Sprzedano zaś do Prus i na prowincję wieprzów sztuk 600.— Przywieziono mięsa przez rogatki rozmaitego gatunku w ogóle pudów 3898, w tej liczbie najwięcej wołowego (2681).

= W gimnazjum piotrkowskiem na egzaminie dojrzałości z czternastu uczniów na piśmiennych egzaminach zdało zaledwo dwóch, czy trzech, tak, że reszta nie otrzyma zupełnie atestatów. Nie pięknie to mówi o tamtejszej młodzieży!

— Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych d. 7 (19) maja r. b. przyjęci zostali na członków rzeczywistych towarzystwa: pp. Babiński Eugeniusz, utrzymujący szkołę prywatną w Warszawie, Bogh Karol obywatel, Iłowicki Józef obywatel, Kosmowski Wiktoryn lekarz, Kramsztyk Stanisław urz. Banku Polskiego, Placzkowski Witold lekarz, Suchecki Anastazy, Szczuka Andrzej obyw. ziemski, Zieleniewski Piotr, Zieleniewski Witold obywatele ziemscy i Zieliński Eugenjusz urz. Banku Handl. i de Johne Juljusz. — Za vice prezesa Towarzystwa członek komitetu *Wojciech Gerson*. — P. o sekretarza komitetu Radca Stanu *Kosmowski Ignacy*.

— „Administrator parafji Wszystkich Swiętych w Warszawie J. M. ksiądz Hollak wniósł w dniu 18 (30) kwietnia r. b. do depozytu kassy miejskiej m. Warszawy na budowę tegoż kościoła rs. 100 w liście likwidacyjnym z 14-ma kuponami ofiarowane przez X. A. J. na ręce X. E. O." — Wice prezes komitetu jenerał-major *Starynkiewicz*.

— Zarząd szpitala Ś-go Jana Bożego podaje do publicznej wiadomości, że z przedstawień teatralnych danych w ogródkach celem powiększenia stałego funduszu na utrzymanie w szpitalu jednego chorego umysłowo, dramatycznego artysty lub dramatycznego pisarza, dochodu było a mianowicie:

Z przedstawienia w Alhambrze ze sprzedaży biletów i afiszów 96 rs. 71 kop. Wydatki: opłacenie muzyki i służby 25 rs. 45 kop. Czystego dochodu 71 rs. 26 kop.

Z przedstawienia w Eldorado ze sprzedaży biletów i afiszów 264 rs. 94 kop. Wydatki: opłacenie gry artystom, muzykę, służbę i rekwizyty 98 rs. 15 kop. Czystego dochodu 166 rs. 79 kop.

Z przedstawienia w Alkazarze 117 rs. 60 kop. Wydatki: opłacenie muzyki, słażby i rekwizyty 46 rs. 28 kop. Czystego dochodu 71 rs. 32 kop.

Z przedstawienia w Belle-vue ze sprzedaży biletów 385 rs. 30 kop. Wydatki: opłacenie gry artystom, muzyki, służby, i rekwizytów 182 rs. 30 kop. Czystego dochodu 203 rs.

Z wyżej wymienionych przedstawień czystego dochodu 512 rs. 37 kop.

Przytem Zarząd składa publiczne podziękowanie pp. dyrektorom trup a szczególniej p. Kopystyńskiemu, który oprócz opłaty muzyki, reszty wydatków nie policzył a ofiarował na rzecz wspomnionego funduszu, jak również właścicielom ogródków Alhambra i Eldorado panom Jungowi i Kotońskiemu za bezpłatne pozwolenie na przedstawienia w ich ogródkach i właścicielowi drukarni p. Cotti za bezpłatne wydrukowanie afiszów. — Intendent *Ozierowski*.

— W r. 1876 cenzura w całem cesarstwie rossyjskiem rozpatrzyła 10 343 dzieł zagranicznych: 8611 w Petersburgu, 64 w Moskwie, 653 w Warszawie, 672 w Rydze, 26 w Odessie, 211 w Wilnie, 26 w Kijowie, 86 w Rewlu. Podług treści było: belletrystycznych 2247, teologicznych 635, historycznych 880, filozoficznych 327, politycznych 701. W liczbie dzieł cenzurowanych było po niemiecku 4008, po francuzku 3272, angielskich 2025, polskich 322, rossyjskich 42, włoskich 216, tureckich 12, 179 hebrajskich i chaldejskich 178, w narzeczach słowiańskich 48, łacińskich 6, portugalskie 1, duńskie 1, szwedzkich 7, fińskich 11, ormiańskich 153, nowo-greckich 30, perskich 5, arabskich 6.

— Pomnik dla Puszkina, według gazety *Birżewyja Wiedomosti* wszedł obecnie w fazę urzeczywistnienia. Jeszcze w r. 1871 rada miejska w Moskwie wyznaczyła na ten cel plac przy bulwarze Twerskim — obecnie zaś nastąpiło Najwyższe zezwolenie na postawienie pomnika, i osobna komisja w tym celu wydelegowana, zajęła się zebraniem odpowiednich funduszów.

— Gen. Nowosiełow, b. dowódca serbskiej armji ibarskiej, w d. 17 z. m. zmarł w Petersburgu w szpitalu Maksymilianowskim.

— Od wczoraj wydawnictwo *Gołosa*, przez rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych, zostało przywrócone. Dzisiejsza poczta wieczorna zapewnie już przywiezie ten dziennik.

Nekrologja.

† Dnia 8 czerwca to jest jutro, w kościele Wszystkich Świętych o godzinie **10-tej** rano, odprawioną będzie za duszę ś. p. Stanisława **Pisulewskiego,** Msza Śta, na którą w głębokim żalu i tęsknocie pozostała matka rodzinę i Przyjaciół zaprasza. —9033—

† Ś. p. Władysław **Niemirycz,** w wieku lat 32, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 6 czerwca r. b. życie zakończył. Pozostali w smutku: żona w nieobecności dzieci, siostry i bracia zmarłego, zapraszają na żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w dniu 8 b. m. w piątek o godzinie **11-tej** z rana oraz na eksportację zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **7-ej** po południu na cmentarz Powązkowski.

† Tekla z Stępowskich **Dąbrowska,** żona zawiadowcy fabryki żelaza, przeżywszy 27 lat, zasnęła w Bogu 5 czerwca w osadzie Brody. W żalu pozostały mąż z synkiem zaprasza Życzliwych i Familję na przeniesienie drogich zwłok z kościoła na Powązkach po żałobnem nabożeństwie na tenże cmentarz odbyć się mające w sobotę dnia 9 b. m. o godzinie **7-ej** po południu. —9147—

† Wczoraj o godzinie 7-ej rano, zmarła w 12 wiośnie życia Zofja **Łuba,** córka ś. p. Marcelego i Antoniny z Łętowskich. Pozostała matka, babka i bracia, zapraszają Krewnych, Przyciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Aleksandra przy placu Trzech Krzyży w dniu 8-ym b. m. to jest w piątek o godzinie **10½** rano i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z domu pod Nr 14 przy placu Ś-go Aleksandra o godzinie **5½** odbyć się mające. —9068—

† Cios, który serce moje ugodził, pozbawiwszy 29-letniej towarzyszki twardego życia i wzorowej matki rodziny, łatwo da się ocenić tym, którzy zblizka znali ś. p. żonę moją Elżbietę. Wybaczcie mi więc czcigodni Przyjaciele i Krewni, że zmożony żalem i niezdolny w pierwszej chwili osobiście złożyć wam dziękczynień na cmentarzu, piśmiennie obowiązku tego dopełniam, dziękując prostem *Bóg zapłać* za liczne zebranie wasze nad grobem, oraz za serdeczne okazane mnie i dzieciom moim współczucie. *Adolf Jankowski.*

Przegląd polityczny.

Wiadomości z azjatyckiego teatru wojny potwierdzają cofnięcie się Mukhtara-baszy i przeniesienie głównej kwatery do Köpriköi, oddalonego o dwie mile na wschód od Hassankale. Z tamtąd do wojsk tureckich w Batum liczą 25, do Karsu 20, do Toprakale 12 mil,—przedział który korzystnie nie może wpłynąć na ruchy wojsk i przebieg całej akcji wojennej. W sześciu tygodniach od wypowiedzenia wojny, rossjanie zajęli przestrzeń wynoszącą około 270 mil kwadratowych i przerwali linję armji tureckiej na cztery części, które z trudnością dadzą się znowu połączyć.

Według wiadomości do *Pol. Cor.* niepowodzenia w Armenji wywołały wielki upadek na duchu nie tylko w samym Stambule, gdzie spodziewają się najgorszych ewentualności. Kars i Erzerum bronić się muszą zacięcie, a załoga twierdz ma przed sobą ważne zadanie, chociaż rezultat jego z góry już uważają za niekorzystny.

W Konstantynopolu domagają się gwałtem usunięcia wszystkich winnych i niewinnych osobistości, które tylko z dzisiejszą wojną, lub bieżącą polityką jakikolwiek związek miały.

Niezaprzeczenie Mukhtar-basza zawinił wiele ową nieoględnością i nierozgarnieniem, ale większa część winy leży bezwątpienia w organizatorach stambulskich armji tureckiej i w tych, którzy zaślepieni, (jak swego czasu Francja przed wojną niemiecką), dążyli do rozprawy z bronią w ręku, zrywając układy przy zielonym stoliku. Nieprzygotowani, ze źle zaopatrzoną armją, bez planu, bez dowódzców, podjęli turcy wojnę, która ich więcej kosztować będzie, niż wszystkie ustępstwa na drodze pokojowej wymagane.

Bez sprzymierzeńców pozostawiona tak dłużej, nie będzie mogła Turcja rozegrać zaciętej partji i to także jeden z powodów, dla których się prawdopodobieństwo blizkiego pokoju zwiększa.

Nie można powiedzieć, aby armja turecka w Armenji nie miała bitnych żołnierzy, ale zaniedbany stan całego wojska, brak zdolnych oficerów, dobrej broni, sprawił, że bez znaczniejszych walk zdołano ją rozdrobić i ubezwładnić.

Z nad Dunaju donoszą o kanonadzie między Widdyniem a Kalafatem. Specjalny korespondent *Pressy* telegrafuje pod datą 4-go z Bukaresztu, iż tegoż samego dnia ostrzeliwano z Widdynia okręty tureckie. Poprzedniego wieczora spalono ich nawet kilka.

Zresztą same przygotowania do przyjęcia Najjaśniejszego Pana, którego przyjazd do Płojeszti na wczoraj jeszcze był oznaczony i przygotowania do przekroczenia Dunaju zajmą cały czas.

Jak do *Pol. Cor.* donoszą dywizjoner egipski Raszyd-pasza zamianowanym został komendantem Warny, której forty wzmocniono i zrestaurowano. Warna ma załogę złożoną z 12000 piechoty, 2000 kawalerji, po większej części wojska egipskiego 60 dział Kruppa, 180 armat gładkiego kalibru. Na przedstawienie Raszyda-paszy ważniejsze miejsca jak Prawadi i Bazardżyk zostaną ufortyfikowane i brygadą pod dowództwem Jussufa-paszy bronione. Tymczasem wysłano tam sześć batalionów i trzy baterje.

Na granicy Czarnogórza, zaczęto się przecież ruszać. W niedzielę Ks. Mikołaj z częścią swych wojsk na południu, posunął się ku Hercegowinie w celu połączenia się w wojewodą Wukoticzem, który bronić ma wowązów Dugańskich, przeciw Sulejmanowi-baszy. Sulejman bowiem, musi przedostać się przez wąwozy do Niksicza, potrzebującego zażywnienia i pomocy.

Wiadomości telegraficzne.

— *Londyn* 4go czerwca.—Aj. Reutera donosi z Konstantynopola pod datą wczorajszą, że wojska rossyjskie przeszedłszy dwiema kolumnami Saganług i Kizis-Kilisę, znajdują się obecnie o 6 godzin drogi od Erzerum. (*Nowosti.*)

— *Ag. générale russe* donosi, że świta Jego Cesarskiej Mości i Cesarzewicza Następcy Tronu składa się: z Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza, ks. Gorczakowa, jenerał adjutanta Milutina, hr. Adlerberga, Mezencowa, ks. Suworowa, Rylejewa, jen.-majora Wojejkowa, barona Jomini, sekretarza stanu Hamburgera, barona Frederiksa, jenerała pruskiego Werdera, pułkownika austrjackiego Bechtolshelma, i lejb-medyka Botkina. (*Ruski Mir.*)

— Do *St. Peter Herolda* telegrafują z Belgradu, że bimbasza twierdzy Ada-Kale zawiadomił komendan-

ta Kładowy, Nikolica, że protest jego w imieniu rządu serbskiego przeciwko zamknięciu Dunaju pod Ada-Kale, nie został uwzględniony.

— *Konstantynopol* 3go czerwca. — Pomiędzy szachem perskim i sułtanem nastąpiła zgoda. Sułtan usuwa się od tytułu szacha, wysyła z Bagdadu pretendenta do tronu perskiego Mirzę-Abbasa, uwalnia pielgrzymów perskich idących do Medyny od opłat i zarządza ścisłe śledztwo z powodu zamordowania w Konstantynopolu poddanych perskich.

— *Wiedeń* 4go czerwca.— Gazecie *Tagblatt* donoszą, że wojownicza partja serbska gwałtownie dąży do strącenia księcia Milana z tronu i posadzenia na tronie księcia Mikołaja czarnogórskiego.

— *Ateny* 4go czerwca.—Komunduros stara się wystawić przeciw Turcji 40 000 dobrze uzbrojonego wojska. Partja wojownicza spodziewa się wypowiedzenia wojny nie później jak za sześć tygodni.

— Z Pesztu telegrafują do *Daily-News*, że teraz nie ma tam już żadnej nadziei, aby Anglja pospieszyła Turcji na pomoc.

— *Wiedeń* 4 go czerwca. — W liście z Rzymu pomieszczonym w *Pol. Corresp.* ze źródła urzędowego donoszą o jaknajprzyjaźniejszych stosunkach Włoch z Austrją i zaprzeczają pogłoskom o energicznem zbrojeniu się Włoch.

— *Raguza* 4-go czerwca. — Wczoraj Czarnogóra rozpoczęła działania wojenne przeciw Turcji.

— *Zemlin* 4-go czerwca. — W Serbji odkryto spisek mający za cel wyniesienie na tron ks. Mikołaja czarnogórskiego.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 7-go czerwca.

Plojeszti 6 go. — Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski przybył tu dziś o godzinie 8¼ wieczorem i przyjmowany był z entuzjazmem.

Plojeszti 6-go.—W tureckiej kwaterze w Ruszczuku daje się widzieć niezwykły ruch. Wczoraj odparto robione przez turków próby napadu na Kalafat. Ignatiew przybywa (?) dziś wieczorem. Główno dowodzący ma spotykać J. C. W. Następcę Tronu wraz ze świtą w Brailowie. Jutro spodziewany Książę Karol. Formuje się 6 bułgarskich drużyn, z nich jedna konna.

Konstantynopol 5-go.—List pasterski ekumenicznego patryarchy zaleca gminie prawowiernej wytrwać w wierności dla sułtana i popierać rząd w walce przezeń rozpoczętej za cześć i niezawisłość ojczyzny. Telegram Suleimana paszy z dnia 4 czerwca donosi, że wyprawione z Gacka wojska tureckie po zaciętej walce przeciw 6000 czarnogórców, którzy rozbici ponieśli dotkliwe straty, zajęły kilka pozycyj czarnogórskich mianowicie zawładnęły znacznemi fortyfikacjami pod Krystakicz. Depesza komendanta Skutari Ali-Saiba paszy donosi także o zajęciu przezeń kilku pozycyj czarnogórskich. Bombardowanie Giurgiewa trwa dalej.

Konstantynopol 6-go.—Urzędowy telegram z Mostaru z dnia 5 b. m. donosi, że w dniu 4 b. m. miała miejsce znaczna potyczka w wąwozach Krystaczu. Czarnogórcy wraz z hercegowińskimi powstańcami, w sile około 16000 ludzi oszańcowani w wąwozie, zostali przez Suleimana ztamtąd wyparci i po sześciogodzinnej bitwie pobici i ścigani. Straty nieprzyjaciela znaczniejsze. Męztwo naszych wojsk wyższe nad wszelkie pochwały.

Wiedeń 6-go.—*Polit. Corr.* donosi z Galaczu 6-go czerwca. Najjaśniejszy Cesarz rossyjski, Następca tronu, Książęta Włodzimierz i Sergjusz wraz z świetnym orszakiem, w liczbie którego znajdują się książę Gorczakow, Hamburger, Jomini, przybyli w południe do Barbosch, i po półgodzinnym pobycie w Braile udali się w dalszą drogę. Taż sama korespondencja donosi z Cattaro dnia 6 czerwca, że wczorajsza bitwa przy Maljat, zakończyła się zupełnym odwrotem turków. Straty turków wynoszą 700 ludzi, czarnogórców 80. W okolicy Krotacu odwczoraj toczą się potyczki. Ze strony turków donoszą, że Ali-saib dowodzący oddziałem 4 000 wojska w Albanji, miał najzupełniej pobić czarnogórców. Wzgórza Danilowgradu są otoczone.

Kolonia 6-go. — Do *Koeln. Ztg.* telegrafują z Konstantynopola 6-go czerwca. Porta rozesłała okólnik do swoich pełnomocników za granicę mający być dzisiaj przedstawionym mocarstwom, w którym wznosi protest przeciw ogłoszeniu niepodległości Rumunji, kładzie nacisk na to, że sama zawsze uznawała układy, które odnosiły się do stanowiska Rumunji względem niej, że prawa i przywileje Rumunji szanowała, z książętami i rządem zostawała w najlepszych stosunkach. Jeszcze w początkach teraźniejszej wojny, książę Karol oświadczył, że nie zamyśla zmieniać stosunków z Portą, o ile dobro Rumunji z tem się zgadzać będzie, obowiązek lennika Porty wypełniać będzie teraz jak przedtem. Książę nie dotrzymał słowa. Porta energicznie protestuje w obec mocarstw, a to na zasadzie ustanowionych układów.

Berlin 6-go. — Poseł hrabia Szuwałow spodziewany tu wieczorem, wyjeżdża jutro w południe do Londynu. Baron Oubril wkrótce tu jest oczekiwany z powrotem.

Paryż, 6 czerwca. Hatzfeld przyjechał. Krążąca tu pogłoska jakoby Gambetta wyjeżdżał do Brukselli aby uniknąć sądowej odpowiedzialności za mowę mianą dnia 2 b. m. do deputacji studentów, pozbawioną jest zasady — mówią, że Gambetta z porady Thiersa zaniechał podróży zamierzonej dla agitowania.

Darmsztadt, 6 czerwcza. O stanie zdrowia Wielkiego Księcia donoszą, że gorączka powoli lecz ciągle przez noc się wzmagała, niepokojące osłabienie pulsu i serca nie ustaje.

Londyn 6-go.—W Izbie niższej Hartington wzywa rząd o zakomunikowanie depeszy lorda Derby do rządu rossyjskiego w kwestji kanału Suezkiego. Na to Northcote oświadczył iż nateraz niemożliwem jest przedstawić inną korrespondencję nad przedstawioną wczoraj. Celem tej ostatniej było jedynie dać zgromadzeniu ogólnemu kanału Suezkiego autentyczne dokumenty aby je ochronić od błędów. Hartington zapowiedział, że jutro stawi rządowi zapytanie czy komunikując Rossji postanowienie wystąpienia przeciw wykonywaniu zwykłych praw strony wojującej odnośnie do Egiptu, rząd przedsięwziął zarazem i środki, aby Porta skłoniła Egipt do utrzymania praw służących mu jako stronie wojującej przeciw Rossji i nie dopuściła, iżby zabroniono wolnej żeglugi okrętom rossyjskim, po kanale w sprawach pokojowych.

Ateny 6-go. — Król przyjął projekt co do prezydjum gabinetu. Skład więc gabinetu jest następujący: Kanaris prezes i minister marynarki, Komunduros minister spraw wewnętrznych, Deligeorgis spraw zagranicznych, wojny i wyznań, Zaimis sprawiedliwości a Trikupis skarbu.

Berlin 6-go. — Do wiedeńskiego *Tagblattu* telegrafują z Giurgiewa: „Na dzisiejsze bombardowanie rossjanie nie odpowiadali. Dunaj od wczoraj opadł na jednę stopę i ciągle opada. Jenerał Ignatiew przybył do Plojeszti.“ Z Aten telegrafują tamże. „Rząd zabrał z banku narodowego ośm miljonów na za kup broni.“

— **Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od gradobicia w Moskwie.** — Podaje niniejszem do wiadomości interesowanych, że pozyskawszy upoważnienie Rządu do poręczania ubezpieczeń od klęsk przez grady zrządzonych, powierzyło pp. Edwardowi Epsteinowi i Goldbergowi, członkom założycielom Towarzystwa a zarazem Reprezentantom Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor,“ zawiadywanie warszawskim okręgiem, w skład którego wchodzą gubernie Królestwa Polskiego.

Lista założycieli Towarzystwa, posiadaczy dóbr w różnych okolicach Państwa położonych, oddzielnie będzie ogłoszoną, nadmienia tu tylko Towarzystwo, że na liście tej mieszczą się między wielu innymi JJOO. i JJWW.:

Jan Bromirski;

Mikołaj Ignatjew, nadzwyczajny poseł w Konstantynopolu;

Arkadjusz książę Jussupow;

Stanisław książę Lubomirów;

Adam hr. Rzewuski, jenerał adjutant J. C. M.

Kazimierz hr. Stadnicki;

Józef Szatiłow, prezes Towarzystwa Cesarsko Rolniczego w Moskwie.

Na zasadzie ustawy Towarzystwo poręcza ubezpieczenia tylko swoich członków, dla wytworzenia zaś kapitału zapasowego, dającego rękojmię, że dotknięci gradobiciem otrzymają poręczone im wynagrodzenie, ustawa zastrzegła, że każdy przystępujący do Towarzystwa winien opłacić, jednorazowie, na kapitał rezerwowy, 2% wartości ziemiopłodów do ubezpieczenia podanej. Opłata takowa winna być uiszczona całkowicie z góry. W razie jednak żądania członka, dozwolone być może wnoszenie pomięnionej opłaty w ciągu lat 2-ch, ratami półrocznemi, z procentem 6% rocznie za udzielony kredyt.

Założyciele Towarzystwa, zobowiązali się wnieść od wartości *3 miljonów rubli*,—na kapitał zapasowy rs. 60 000,—niezależnie od składki, jaka w stosunku sumy do ubezpieczenia podanej, od nich przypadać będzie.

Tym więc sposobem Towarzystwo, w samym początku swoich działań, ma zapewnione środki, któremi w razie nieprzewidzianych wypadków, już w pierwszej chwili rozporządzać może.

Towarzystwo nasze, dziś samo jedno tylko, w całem Państwie rossyjskiem, poręcza ubezpieczenia od szkód przez gradobicie spowodowanych, a obok niezaprzeczonego dla rolnictwa pożytku, jako na wzajemności oparte, daje stowarzyszonym pewność, że pobierać będzie składki jedynie w wysokości rzeczywistym rozchodom odpowiadającej.

Dyrektorzy Towarzystwa:

Paweł Wasilewski i *Mikołaj Dieragin.*

W powołaniu się na powyższe ogłoszenie, „Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od gradobicia w Moskwie,“ mamy zaszczt zawiadomić, że ubezbieczenia na rzecz pomienionego Towarzystwa, przyjmujemy w biurze naszem przy uliczy Żabiej Nr. 472 (pałac hr. Ordynata Zamoyskiego), oraz za pośrednictwem ajentów reprezentowanego przez nas Towarzystwa ubezpieczeń „Jakora“ którzy do przyjmowania deklaracyj gradowych, jako koresponcenci Towarzystwa wzajemnego, zostali upoważnieni.

Każdy zamierzający ubezpieczyć w Towarzystwie tem ziemiopłody swoje od klęski gradowej, składa przedewszystkiem oświadczenie przystąpienia do Towarzystwa w charakterze członka i wnosi opłatę na kapitał zapasowy w stosunku 2% wartości ubezpieczyć się mającej.

Składka za ubezpieczenie przypadająca, opłaca się z góry, przy podpisaniu deklaracji.

Na wszelkie opłacone Towarzystwu należytości, wnoszący takowe, otrzymuje kwit z kwitarjusza sznurowego wydany.

Deklaracje w biurze naszem złożone, obowiązują Towarzystwo od godziny 12 tej w nocy dnia, w którym zostały podane.

Deklaracje złożone u korespondentów, obowiązywać będą od godziny 12-tej w nocy dnia, dojścia ich do naszego biura. W razie zaś wysłania pocztą deklaracji wraz z należytością za ubezpieczenie przypadającą, ubezpieczenie jest obowiązującem dla Towarzystwa od godziny 12-tej w nocy, dnia złożenia deklaracji i pieniędzy na poczcie, a datę złożenia udowadnia stempel i kwit pocztowy.

Taryfa składek dla Królestwa ustanowiona, niższą jest od dotychczasowych, co do opłat za ziemiopłody przeważnie od gradu ubezpieczane.

Bliższe szczegóły i objaśnienia w biurze naszem i przez korespondentów na każde żądanie będą udzielanemi.

Przekonani jesteśmi, że to pierwsze, na obszar całego państwa założone, i na zasadzie wzajemności oparte Towarzystwo ubezpieczeń, znajdzie u ziemian naszego kraju uznanie i poparcie, zapewniające mu możność odpowiedniego rozwoju działalności.

Członkowie założyciele towarzystwa,
Zawiadujący warszawskim okręgiem.
Edward Epstein i *Goldberg.* —9137—

Bank Dyskontowy Warszawski.

Podaje niniejszem do wiadomości, że na wełnę w komisową sprzedaż oddawaną udziela zaliczenia, od których 5% procentu w stosunku rocznym oraz 1% tytułem komisowego pobierać będzie.

— Wielmożnemu **Juljuszowi Benzefowi** adwokatowi, podziękowanie w imieniu nieletnich Wierzyńskich składam, za bezinteresowne a gorliwe przeprowadzenie sprawy w interesie tychże. Opiekun nieletnich Wierzyńskich *Emiljan Podgóralski.*

— Zbytecznem byłoby dowodzenie, iż jednym z najcenniejszych darów dla człowieka, którego Opatrzność powołała do życia, jest — zdrowie — i że wartość takowego, z całą potęgą dopiero odczuwać poczynamy, gdy tracąc go w sposób nagły, widzimy się zagrożonymi utratą życia własnego lub najdroższych nam osób.

Temi myślami powodowana, jako matka przejęta do głębi duszy uczuciem wdzięczności dla W-go doktora Pawłowskiego za wyleczenie mi jedynej córki 17 letniej z nader niebezpiecznej a szybko rozwijającej się choroby,—postanowiłam złożyć temuż Wybawcy serdeczną podziękę, który obok znajomości swej sztuki jako lekarz, nie szczędził trudów i pracy jako człowiek oceniający ogrom zmartwienia zbolałej matki, aby wlać otuchę i nadzieję, a odwrocić rospacz w danem położeniu. Niechaj Ci Szanowny Doktorze powodzenie sprzyja w trudnej pielgrzymce życia lekarskiego, a za Twe uczucia ludzkości, jako człowiekowi—ojcu rodziny, błogość ze szczęścia i pociecha z dzieci własnych, oby wystarczyły zacny mężu za największą dla Ciebie nagrodę!

Zuzanna z Cichockich Chwalińska wdowa.

Ostrzeżenie.

Uważam sobie za obowiązek ostrzedz publiczność, aby łaczniejszą zwracała uwagę na niektóre wyroby galanteryjne, albowiem obecnie obicia papierowe doszły do takiej doskonałości, że do złudzenia naśladują tyftyk i tym podobne materje używane do wybicia kufrów i tłomoków podróżnych. Niedawno sam nabyłem kuferek podróżny w przekonaniu, że jest on wybity tyftykiem, tymczasem w domu po bliższem rozpatrzeniu, przekonałem się, że wybicie jest papierowe.

A. L.

— **Kajetan Wałowski**, b. Patron obecnie Adwokat przy Zjeździe Sędziów Pokoju I Okręgu Guberni Warszawskiej, mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 25 (nowym). 3—3 — 8749 —

— **Fabryka i Magazyn wyrobów srebnych A. Riedel**, dawniej J. Langer, poleca się szanownej Publiczności z wyrobami srebrnemi próby 84, po cenach fabrycznych.— Miodowa, Nr 481(4). —8 472—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt**.

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński**.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewerycznej natury, w piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewerycznej natury, we wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter**.

W chorobach wewnętrznych codziennie od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl**.

—40—0—1982

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 7-go Czerwca 1877 roku.

W e k s l e.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	$137.85—92\frac{1}{2}$	138.	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	$9.37—36\frac{1}{4}$	9.38	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	112.50	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	112.20	112.50	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	98.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	93.20 15	93.30	93.
„ „ „ „ małe	—	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I	—.	87.	—.
„ „ „ serji II	86.10 15	86.30	86.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	77.50	78.	77.50
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	82.50	82.20
„ „ małe	—.	82.45	82.15
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	97.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	202.	203.	201.
„ „ z r. 1866	195.	196.	194.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	107.85	107.

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	200.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	73.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	75.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	115.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	106.50	105.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	234.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Łoew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $183\frac{1}{2}$ nowych $229\frac{1}{5}$. zastawnych m. Warszawy ser I i II $91\frac{2}{3}$ m. Łodzi 50 listów likwidacyjnych $6\frac{2}{3}$ obligów skarbowych $73\frac{1}{3}$ pożyczki prem I-ej emisji 200 II-ej emisji $116\frac{7}{10}$

Monety. Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — .— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. —; guldeny austrjackie rs. kop. —.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 17.2 **w południe ciepła st.** 22.6 **Barometr** 761(**Odmiana.**)

TEATR LETNI.

Dziś: **Beata. — Robert i Bertrand.**
Jutro: **Serafina.**

Teatr z Poznania: Dziś: Podróż po Warszawie. — Jutro: **Dwa światy.**

Teatr Trapszo (Arkadja)

Dziś i Jutro: **Mężateczka** opera.

ALHAMBRA: Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją pana Kopystyńskiego. — Dziś: **Trzy Flory**, komedja w 5 aktach, przez Samolińską z Chicago w Ameryce, **uwieńczona** nagrodą na **konkursie krakowskim.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Piątek dnia 8 Czerwca

Wielki Koncert Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Uwertury: Egmont, Ruy-Blas. — Wolny Strzelec —Marsz Cesarski, R Wagnera.

Pochód Niewiast z op. „Lohengrin." R. Wagnera, solo na piston.— Tańce Straussa i Fliegego.

Początek o godzinie 7-mej.

Wejście k. 20.

w Sobotę

Koncert Symfoniczny

Warszawski rzeczny Yacht-Klub

W Sobotę dnia 9 b. m. o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem Główna Jazda Członków Towarzystwa. Muzyka. W Sobotę dnia 33 b. m. **Regatta.** 1—2 — 9134 —

OSOBA

udająca się do Ciechocinka, na Lipiec i Sierpień, b. Nauczycielka Instytutu Aleksandryjskiego, mogłaby się podjąć zabrania kilku panienek zacnych rodziców, któreby dla kuracji, do tych wód udać się chciały.—Zapewnia się opiekę macierzyńską, konwersacją francuzką i lekcje muzyki na żądanie.—Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 26, mieszkania 14. —9086—1—3

Uwiadomienie.

Osoby życzące mieć **Barak** na placu wyścigowym, a także i przenośne **Kramy** z pokarmami i napojami, o ileby takowe się mieściły na terrytorjum około galerji przed barjerami. Raczą się zgłosić do dzierżawcy bufetu, ulica Nowe Miasto, Nr domu 39, do **Fr. Piotrowskiego**: 1—1 — 9082 —

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

MOTOR GAZOWY

ulepszonego systematu Hugona, o sile 2-ch koni, doświadczony już w działaniu i w bardzo dobrym stanie.

Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—0

O S O B A

poważna, wykształcona, posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, życzy sobie umieścić się do towarzystwa, lub matkowania swą opieką nadałaby najpiękniejszy kierunek. Wiadomość w pałacu hr Krasińskich Nr 410 w oficynie na lewo przy drugiej kracie. Krakowskie Przedmieście. 1—2—8881

OSOBY

słabe udające się zagranicę któreby potrzebowały Akuszerki z sobą, lub do towarzystwa, raczą się zgłosić pod Nr 50 nowy, ulica Marszałkowska, do Akuszerki. —9143—1—3

REKOMENDACJA

Guwernantek, Guwernerów, Metrowie na godziny, **Bon, Panny Służące i Gospodynie.—A Witkowska.** Niecała Nr 8 na dole. —9129—1—6

Jeżeliby chciała wyjechać na wieś na wakacje

BONA

Francuzka do konwersacji, za skromnem wynagrodzeniem, zechce się zgłosić do umowy: Ulica Żórawia Nr 27 nowy, mieszkania 12. —9071—1—3

Potrzebne są

PANNY

Maszynistka kompletnie uzdolniona w szyciu krawieczyzny, oraz **Panny** do ręcznych robót do Pracowni Sukien damskich, ulica Nowy-Świat Nr 72. 1—3 — 9139 —

Panienki podręczne,

potrzebne są do pracowni sukien damskich przy ulicy Mazowieckiej Nr 2. —9093—1—2

Kompletna Encyklopedja Powszechna,

(Tomów 28 oprawnych), jest do sprzedania w handlu S. Dyżewskiego przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 17. —9075—1—1

Rubli srebrem 10,000,

razem lub częściowo, do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Dowiedzieć się można codzień o godz. 9 rano, przy ulicy Długiej Nr 23, u Doktora. —9095—1—3

Nowo wynaleziona

Tynktura na pluskwy

wyniszczająca je od jednego razu i wcale nie plamiąca ścian i mebli.

Kit na pluskwy do zakitowania szpar w ścianach, łóżkach i t p wygubia pluskwy i zapobiega nowemu mnożeniu się ich.

Proszek Kajenny na robak. Jedyny środek na ich wytępienie. Poleca ręcząc za skutek sklep **K. Detkens**, ulica Miodowa Nr 3, tuż przy bramie znaki pąsowe. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

1—10 — 9094 —

ARTUR.

MAGAZYN Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601, (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon wiosenny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przzstępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona, jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 25— 0— 4350 —

ARTUR.

Osoba Młoda,

umiejąca szyć bieliznę i krawiecczyznę, oraz znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca. Uprasza o składanie adresów w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. Z. —9105—1—1

O S O B A

w średnim wieku, znająca się doskonale na każdym szczególe gospodarstwa kobiecego, tak wiejskiego, jak i w mieście, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domem lub do towarzystwa starszej osoby. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera pod nazwiskiem Anieli B. —8688—3—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia bielizny i sukien. Ulica Żórawia Nr 15, mieszkania 1. —8735—3—3

Do zarządu Gorzelnią

(w Cesarstwie), która przerabia dziennie półtora tysiąca pudów produktu, potrzebny jest zaraz fachowy Administrator z kaucją do 5,000 rubli. Wiadomość, ulica Marjańska Nr 2, w mieszkaniu W-go Helwicha. —8702—3—3

Ogrodnik,

potrzebny jest w **Kijowie**. Rs. 100 rocznie i całe utrzymanie Bliższe szczegóły powziąść można przy ulicy Danielewiczowskiej, pod Nr 8, mieszkania 5, każdodziennie. 1 — 3

Dwa Kwity Rekruckie

uwalniające od powinności wojskowej, nowego wzoru, są do nabycia **po rs. 3500.**— Bliższą wiadość w Kantorze Stern et Reichstein Ś-to-Jerska Nr 30.

1—3 — 9084 —

Letnie Mieszkanie

Godzina jazdy koleją St.-Petersbursko-Warszawską od stacji Tłuszcz 4 wiorsty, wśród parku, mieszkanie umeblowane, obszerne z oddzielną kuchnią. jest do wynajęcia. Potrzebnych artykułów żywności na miejscu po cenie umiarkowanej dostać można Łatwość komunikacji ze stacją zapewniona. Bliższa wiadomość, dom Nowakowskiego na rogu Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra u W-go Połubińskiego. —8594—3—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

7 POKOI,

przedpokój, kuchnia, pasaż i pokój dla sług, na 1-m piętrze, od Ogrodu Saskiego z balkonem. Wiadomość u właściciela domu. —8709

Za rs. 140

jest do sprzedania **Fortepian** fabryki Hofera o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, z tonem mocnym. Widzieć go można w domu dawniej Steinkellera przy ulicy Trębackiej, w podwórzu z lewej strony, na drugiem piętrze, przez balkon w sieni prawe drzwi. —8991—2—3

LOKAL

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 59/1377, składający się z 1 salonu i 7 pokoi, z dwoma przedpokojami i kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, z 3 wiejściami, górą i pralnią wspólną, z 2 piwnicami, jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b. za rs. 925 rocznie Wiadomość u właściciela domu. —8658—1—1

P O K Ó J

duży, widny, o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, umeblowany lub bez umeblowania, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Grzybowskiej, w domu pod Nrem 19. —8926—2—3

LOKAL

frontowy, do najęcia od 1 Lipca lub wcześniej, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami, na 2 lub 3 miesiące, po 30 rs. na miesiąc. Nowolipki Nr 7, parter na prawo, mieszkania Nr 2.—Tamże do sprzedania **Wózek** dla chorego za rs. 30, **Paka** na fortepian za rs 6. —8858—2—3

Z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b.

APARTAMENT,

obejmujący całe drugie piętro, o 3 wejściach, z 3 przedpokojami, składający się z 7 pokoi i salonu o 3-ch oknach z balkonem, kuchni, pralni i góry wspólnej, z zaprowadzonym wodociągiem i zlewem, z dwiema piwnicami, za rs. 900 rocznie. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 59. —9096—1—2

LOKAL

na **Restaurację** lub na **Cukiernię** jest do wynajęcia w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Wiadomość u rządcy hotelu. 1—1 — 9133 —

Rs. 1 Nagrody!

W dniu dzisiejszym w Alei Belwederskiej lub Parku Łazienkowskim, zgubiono **Port-Cygar** w którym znajdowały się papierosy i notatki. Łaskawy znalazca raczy rzeczony port-Cygar odnieść do Redakcji Kurjera z kąd odbierze nagrodę. 1—1—9162

OSOBA

przyzwoita, poszukuje miejsca za gospodynią w Warszawie u kawalera lub wdowca. Grzybowska Nr 55, w oficynie drugie drzwi na prawo, od 10 do 7. —9080—1—3

PANNY

kompletnie zdatne i podręczne do sukien, potrzebne są. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 4, na 1-m piętrze. —9045—1—1

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. Niecała Nr 8, oficyna lewa, 3 piętro. —9081—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do krawieczczyzny damskiej. Ulica Bonifraterska Nr 17, mieszkania 22. —9092—1—2

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i do nauki, do magazynu M. Stępińskiej. Ulica Czysta Nr 4. —9085—1—1

SZWACZKA

posiadająca własną maszynę i znająca dokładnie robotę bielizny i sukien, może mieć stałe zajęcie. Dzika Nr 11. mieszkania 17. —9079—1—2

Potrzebny jest zdolny

FOTOGRAF

na wyjazd na prowincję, z pensją od rs. 400 do 500 rocznie; koszta podróży będą zwrócone. Adresa składać można w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. M. B. —9044—1—3

Przy ulicy Kapitulnej Nr 3,

pod zegarem.

Mam honor donieść JW. i W. Państwu, iż na nadchodzący kwartał będzie staraniem mojem strzedz służące obojga płci z dobremi rekomendacjami oraz i stosownie, ażeby zasłużyć sobie na zaufanie u JW. i W. Państwa, przyjmuję oficjalistów na prowincji.

Z głębokim szacunkiem
D. Czajkowski.

2—2—8818

Ciechocinek, Iwonicz, Solec, Busk.

Jeżeliby kto z osób jadących na wody do jednej z powyżej wymienionych miejscowości, chciał sobie mieć Stud. Uniwersytetu, jako repetytora do dzieci, albo powierzyć takowe jego opiece, zechce zostawić adresa w Redakcji pod lit. A. T. P. —9087—1—2

MAMKA

zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość, ulica Kościelna Nr 10, u Akuszerki E. M. —9076—1—2

Dzierżawa

folwarku do odstąpienia, w każdym czasie, z 6-cio letnim kontraktem, z inwentarzem kompletnym, same łąki, dwie wiorsty za rogatką Moskiewską, wiadomość na miejscu, w Kamionku 11. lub w Warszawie przy ulicy Marjandia Nr 14 u właściciela domu. 1—3—9059

Do sprzedania po mającym się zwinąć

Zakładzie Bronzowniczym

gotowe **wyroby i narzędzia** warsztatowe, przyrządy do galwano plastyki, gutaperka rozszczona i modele; nabywca może być objaśniony o galwanoplastyce.—Także jest wiadomość o **Domu do sprzedania**, w cenie 18 tysięcy, na dobry procent. Ulica Freta Nr 19, za Cukiernią Glogera. —8375—3—3

Majątki Ziemskie

w Gubernji Kieleckiej

mające rozległości wiek. miary nowo-polskiej od 10 do 40 i większe z inwentarzami żywemi i martwemi, lub bez takowych, **są do sprzedania**. Szczegółowe opisy przejrzeć można lub bliższych objaśnień zasięgnąć u **Arkadjusza Płoskiego** Adwokata Przysięgłego w Kielcach. Interesanci na odpowiedź listowną, raczą dołączać markę pocztową. —2968—12—16

MEBLE

do sprzedania przy ulicy Senatorskiej Nr 20. Wiadomość u stróża Ignacego. —9078—1—2

Poleca się nowy Zakład TAPETOWANIA POKOI.

Wszelkie zamówienia w moim zakładzie wykonywane będą jak najakuratniej i na umówiony czas wykończone. Zakład mój odpowiada za trwałą i porządnie wykonaną robotę.

Cena od jednej rolki tak w Warszawie jak i na prowincji po kop. 11.

Właściciel nowego zakładu

H. Koryciński.

ulica Złota Nr 26 nowy.
2—3 — 8779 —

Jest do sprzedania około sążnia

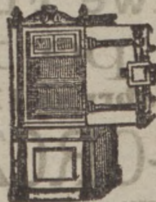
Kamieni brukowych,

za rs. 18, przy ulicy Chłodnej Nr 50. Wiadomość na miejscu. —8443—1—1

Fotel wygodny

do wożenia chorej osoby do ogródka, potrzebny do wynajęcia na miesiąc jeden. Ktoby miał podobny zechce zgłosić się do Hotelu Drezdeńskiego Nr 2 cały dzień. —8952—2—4

SPECJALNA FABRYKA



Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 33.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 9—24—7535

Do odstąpienia

Wózek i Kule nowe,

dla osoby chorej. Ulica Marszałkowska Nr 55, w podwórzu na dole, wiadomość Nr mieszkania 30. —8611—3—3



Sprzedaż. Wynajem. Zamiana. **Ceny stałe.**

Skład K. Dejnert,

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

otrzymał nowy transport

Fortepianów i Pianin

z najpierwszych fabryk zagranicznych.

PIANINA używane bardzo mało, po cenach nader zniżonych, przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —8112—3—6

Z powodu braku miejsca, są do sprzedania

różne Meble:

Szafa, spiżarka, półki. lustra, za cenę bardzo umiarkowaną lecz stałą. Chmielna Nr 2, w oficynie na prawo 2 gie piętro. (Bez pośrednictwa starozakonnych). — 9108—1—3

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż

Frachta, Omnibusy i Furmanki

z Łomży, Ostrołęki i Pułtuska, **przeniosły się** z Hotelu Petersburskiego do **Zajazdu Łomżyńskiego** przy ulicy Franciszkańskiej Nr 16, w domu Obawa Cohn, gdzie mają być dostarczone towary, efekty i t. d. przezuaczone dostawie do tych wyżej wzmiankowanych miejsc. —8659—3—3



Są do sprzedania:

Kocz z fordeklem i **Bryczka na ressorach** używane, oraz **Faetony** lekkie i **Wolant** w kształcie bryczki nowe, przy ul. Elektoralnej Nr 17

naprzeciw Szpitala.

—8647—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania w korzystnych warunkach **Klacz lat 6.** maści siwej, kompletnie pod wierzch ujeżdżona, może służyć nawet dla damy. Widzieć ją można w każdym czasie w Mostowskim pałacu, stajnie w drugim podwórku, stangret Gawryjski, udzieli objaśnień. 1—3—9056

Szlafroki letnie od rs. 2
Parasolki od rs. 1

w magazynie okryć i sukien damskich

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

Miodowa Nr 14.

18—24 — 5817 —

SKŁAD

Maszyn do szycia LOUIS SCHLESINGERA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25

CENNIKI DRUKOWANE.

Nauka szycia bezpłatna.

1350—47—0

Folwark (Zubki duże),

położony od miasta Rawy wiorst 6, jest do sprzedania z inwentarzem, zasiewami i wszelką ruchomością, włók 18 z łąkami i lasem, na bardzo przystępnych warunkach. Bliższa wiadomość na miejscu lub też ulica Śliska Nr 1, mieszkania 8. —8741—2—2

KOZA

przybłąkała się w zeszłym tygodniu do domu Nr 22 ulicy Czerniakowskiej. Za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, odebraną być może tamże, u Pawła Matusewicza. —9077—1—1

Do sprzedania zaraz, różne

MEBLE

mało używane, do trzech pokoi i różne sprzęty domowe Ulica Pańska Nr 15, prawa oficyna na dole, w sieni drzwi na lewo. —8921—2—6

Do sprzedania:

Palto aksamitne strojne i **Regenmantel** za przystępną cenę. Bracka Nr 7, w szkole żeńskiej, stróż wskaże. —9086—1—1

Są do sprzedania

Stolik mahoniowy

do kart i **biurko** przydatne dla **prawnika**, lub do jakiego kantoru. Wiadomość ulica Długa Nr 17, mieszkania Nr 1, od godziny 8 rano do 11 i od 3 do 4 po obiedzie. 1—3—9055

OGŁOSZENIE.

Wm. Karpiński, Magister Farmacji właściciel apteki przy ulicy Elektoralnej.

Wody mineralne,

specjalnie

wyrabiają się w fabryce przy ulicy Zatylki obok Elektoralnej Nr 937/8 **Limonady płynne i suche**, Syropy owocowe, oraz wody Gazowe w fabryce nowo otwartej przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20. Do wyrobu wód gazowych używa się tylko taka woda która po chemicznem jej zbadaniu, odpowiada warunkom hygienicznym, a wody mineralne wyrabiają się tylko na wodzie dystylowanej. Przy nadchodzących upałach zwracam uwagę publiczności na **Galmenin** niezawodny środek mego wynalazku **przeciwko odparzaniu się ciała, a szczególniej palców u nóg.** Dostać go można we wszystkich aptekach Królestwa i Cesarstwa, oraz u materjalistów w znaczniejszych miastach Europy. Pudełko większe kop. 50, mniejsze 30 kop. Skład Główny na ulicy Elektoralnej w mojej Aptece. Panom Handlującym odstępuje znaczny procent.

W. Karpiński.

8—25 — 7613 —

2 SZAFY

do bielizny orzechowe, dokładnej roboty, u stolarza, po cenie kosztu. Ulica Ordynacka Nr 5 nowy. —8681—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

za cenę niską i **Meble** Grzybowska Nr 9. —8883—2 3

DO SPRZEDANIA:

za przystępną cenę: Prelotka, Sanki, dwie pary ruskich Chomont i dwa ruskie Chomonta pojedyncze. Wiadomość na stacji drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej na Pradze, w zabudowaniach drogi żelaznej. —8863—3—3

Jest do sprzedania za cenę niską

2 Garnitury Mebli,

Szeslong skórą obity, **Stolik** do kart i **Sofa.** Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —8265—6—6

12 zmian

DEKORACJI

z przystawkami, **bibljoteka, partytury i muzykalja**, oraz **Garderoba**, a mianowicie: krakowska piękna, hiszpańska, francuzka, włoska, (bandycka).—Ludowa: chłopska, góralska, żydowska, liberyjna, i t. p. razem albo częściowo **do sprzedania**, lub **wydzierżawienia**. — Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 10, od tyłu na 2-gim piętrze, mieszkania Nr 15. 4—0—0000

U stolarza przy ulicy Chmielnej pod Nrem 8, są do nabycia za przystępną cenę Szafy mahoniowe i orzechowe Kredensa dębowe, Komody, Łóżka i Stoły. Warsztat ten poręcza za dokładność i staranne wykończenie roboty, a przytem donosi, że przyjmuje wszelkie obstalunki tak meblowe jak i fabryczne. —8682—3—3

Są do zbycia

MEBLE

kozetka i fotele kryte utrechtem, firanki z bronzami, konsola i stolik do kart, stoliczek damski, wszystko mahoniowe, stół jadalny o 6-ciu blatach, kandelabry ścienne bronzowe złocone, żyrandol, ekram, fajczarnia, porcelana angielska na 12 osób. dwa stoliki zwyczajne, parawany i różne drobiazgi, dwie szafy do Akt, stół kuchenny, lustro duże. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 4, na pierwszem piętrze. Nr 5, od godziny 11 tej do 6-tej po południu —8838—2—2

Do wynajęcia w domu przy ulicy Tamka Nr 33, od d. 1 Lipca r. b.

DWA POKOJE,

na facjacie za rs. 110 rocznie Wiadomość u właścicielki domu. —9043—1—2

Potrzebny jest

POKOIK

przy porządnej familji, od 1 Lipca, dla emerytki, b. nauczycielki. Adres można złożyć u właś. domu, ulica Złota Nr 31. —9090—1—1

Trzy Pokoje

z piwnicą, do wynajęcia od 1 Lipca, w domu Mrozowskiego, Miodowa Nr 6, Podwale Nr 7. Tamże mieszkanie na czas letnich miesięcy umeblowane. Wiadomość u stróża. —9073—1—3

WIERZBNO!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

LETNIE MIESZKANIE,

składające się z 10 pokoi, kuchni i dwoma balkonami, na 1-m piętrze. w pałacu dawniejszej restauracji. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 1, na 2-m piętrze, Nr mieszkania 10. —9104—1—3

Do najęcia od 1 go Lipca r. b w domu Nr 60 ulica Chłodna. **4 pokoje przedpokój i kuchnia** na 2-im piętrze, rocznie rs. 250, 1 pokój o dwóch okuach i kuchnia, rocznie rs. 100. **1 pokój** oborny na 2 gim piętrze od frontu, miesięcznie 6 rs. 1—1—9064

Sklep

po felczerze w bardzo korzystnej miejscowości, jest do wynajęcia lub też na inny procder, oraz inne pomniejsze mieszkania od 8-go Jana za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulic Marszałkowska Nr 6 (1701) lit. E. 1—3—9063

SKLEP

obszerny gazem oświetlony od lat 20. z powodzeniem egzystujący, do tego **pokój** na mieszkanie i kuchnia, jest do wynajęcia od 8 go Jana za cenę zupełnie umiarkowaną; w domu pod Nr 4 nowym. Ulica Nowy Świat wiadomość u właściciela domu. W tymże domu jest do sprzedania fatryna wraz z dwoma **drzwiami sklepowemi.** 1—3—9065

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 26 Мая (7 Iюнь) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Nauczycielka

upoważniona od Rządu, posiadająca język polski, ruski, francuzki, niemiecki z konwersacją i muzykę, oraz chlubne świadectwa z kilkonastoletniej praktyki, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji, albo do towarzystwa jednej osoby lub dorastających panienek w zastępstwie matki. Wiadomość ulica Grzybowska Nr 29, u Właściciela domu, tylko do godziny 1 z południa.
—9097—1—3

Potrzebna jest na wieś

NAUCZYCIELKA

wykształcona, posiadająca gruntownie język francuzki i muzykę, za pośrednictwem Załęskiej. Tamże jest do umieszczenia **Francuzka** wykształcona wieku lat 22. Wierzbowa Nr 3. —8906—2—3

CZŁOWIEK

w podeszłym wieku, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje od 1-go Lipca obowiązku Szwajcara lub Stróża w porządnym domu. Żona zaś jego obznajmiona z przepisami policyjnemi może być pomocną Rządcy domu w prowadzeniu meldunków. Wiadomość, ulica Oboźna Nr 3, u stróża Fryderyka.
—8882—2—3

Potrzebną jest

BONA

Niemka, mówiąca także po rusku, do udzielania początkowych nauk i szycia. Ulica Dzielna Nr 13, mieszkania 18. —8910—2—3

Potrzebna jest

BONA

francuzka do rozmowy z dziećmi, przez kilka godzin dziennie. O warunkach można się dowiedzieć w domu Nr 8, ulica Daniłowiczowska, mieszkania Nr 5, co dzień z rana do godziny 1-ej z południa i po obiedzie od godziny 4-tej do 6-tej z południa.
1—1—8595

OSOBA

w średnim wieku, znająca się doskonale na każdym szczególe gospodarstwa kobiecego, tak wiejskiego jak i w mieście, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domem, lub do towarzystwa starszej osoby. Adresy uprasza się zostawiać w Red. Kur. Warsz. pod lit. B. A. L. —9111—1—3

OSOBA

płci żeńskiej, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwa domowego, albo do dozoru nad dziećmi. Ulica Ś-to Jańska Nr 4, mieszkania 11, na 3-m piętrze.
—8701—3—3

OSOBA

udająca się na kurację do Göerbersdorf, poszukuje towarzyszki podróży, na wspólny koszt. Leszno Nr 28, drugie piętro od frontu. Tamże jest mieszkanie umeblowane do odnajęcia od 15 Czerwca. —8997—2—6

PANNY

do krawieczczyzny uzdatnione i podręczne, są potrzebne zaraz. Ulica Marszałkowska Nr 67, wiadomość u stróża. —9035—2—3

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnem na stałą lub na przychodnią. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, stróż wskaże. —8765—3—3

Do pracowni sukien damskich **Adeli Tarasowskiej,** potrzebne są zaraz

Panny,

do staników i spódnic, na stałe, lub dziennie, za dóbrem wynagrodzeniem. Grzybowska Nr 18, mieszkania 19. —9015—2—3

PANNY

potrzebne są kompletnie uzdatnione, jakoteż i podręczne, do magazynu mód S. Waldenberg, tam gdzie poprzednio istniała firma J. Lulla. Ulica Długa Nr 17. —8924—2—3

PANNA

służąca, uzdatniona we wszelkich pracach, jak **krawieczczyznie, strojach i czesaniu**, życzy przyjąć sobie obowiązek od 1-go Lipca r. b. Posiada ona chlubne świadectwa z najpierwszych domów. O adresa uprasza pod literami X. X. w redakcji Kuriera Warszawskiego. 1—3—9051

Potrzebne są

P A N N Y

do bielizny, jedna do robienia dziurek, druga podręczna. Ulica Wiślana Nr 3 nowy, mieszkania 4. —8842—3—2

Potrzebne są

P A N N Y

umiejące dobrze szyć na maszynie, mogą znaleźć zajęcie przy ulicy Nowolipie Nr 32, mieszkania 29. —8839—2—3

Potrzebne są

P A N N Y

do szycia sukien i do maszyny. Ulica Królewska Nr 5, w prawej oficynie.
—9128—1—1

Z kaucją rs. 200.

Człowiek w średnim wieku, kawaler, przybyły z prowincji, posiada język ruski i polski, poszukuje obowiązku zaraz, t. j. od 1 Czerwca r. b. w charakterze Rządcy domu lub Pisarza do składu drzewa, za przyzwoitem wynagrodzeniem. Adres: róg Browarnej i Leszczyńskiej Nr 2 nowy, mieszkania 12.
—8616—3—3

Rekomendacja

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, Puczkowskiej.

Żabia Nr 5.
—7395—5—6

Potrzebny jest

Rządca Domu

zkaucją.—Wiadomość „w pralni Konkurencja" Wielka Nr. nowy 13. —8904—2—3

Student Instytutu Agronomicznego

w Nowej Aleksandrji, życzy sobie od 1 (13) Lipca przygotowywać kandydatów do szkół rządowych lub prywatnych, przeważnie w przedmiotach matematycznych i ruskim języku. Wyjechać może na wieś. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 8, mieszkania Nr 13.—Tamże jest do odnajęcia **2 lub 3 pokoje** i przedpokój, z meblami i fortepianem od 1 Lipca, na 2 miesiące. —8704—1—3

Potrzebna jest

KOBIETA

w średnim wieku, umiejąca szyć, prać, prasować i czytać po polsku, do obsługi niewidomego mężczyzny, w blizkości Warszawy. Wiadomość przy ulicy Brackiej w domu Nr 9 u pani Skrzyżewskiej. —9109—1—3

Mężczyzna

władający językami: angielskim, francuzkim, rossyjskim, niemieckim i polskim, mający piękny charakter pisma, poszukuje miejsca w zawodzie handlowym, lub innym. Offerty uprasza pod lit. A. Z. pozostawić w Red. Kur. Warsz. —9091—1—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

z odbytą jedno-roczną lub więcej praktyką do Apteki na prowincji. Uprasza się o porozumienie listowne pod adresem S. Obrąpalski w Wierzbołowie, Suwałkskiej guberni.
—8612—3—3

Zdatny i wypraktykowany

MECHANIK,

który długie lata przy fabrykach żelaznych i odlewów w Niemczech pracował, jako werkfirer, poszukuje na zasadach dobrych świadectw przy takiejże fabryce jako werkfirer lub za maszynistę, miejsca. — Bliższa wiadomość u Bogumiła Müller, szczotkarza, Nowolipie Nr 54. 4—4—8445

Potrzebny jest Pisarz

do składu węgli z kaucją. Wiadomość ulica Furmańska Nr 13 nowy, pierwszy skład za Bednarską. 1—3—9052

U Akuszerki na Pradze pod Nrem 222, przy ulicy Wołowej, jest

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda, bez żadnych długów. —9118—1—3

M A M K I

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazoskiej. —9130—1—3

MAMKA

wiejska, jest u Akuszerki przy ulicy Solec pod Nrem 40 nowym, do wyjazdu.
—8653—3—3

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1878

a. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Sukna ciemno-szarego 2007 arszynów, od rs. 2 kop. 20 za arszyn.
2. Sukna ciemno-zielonego 2446 arsz., od rs. 2 kop. 25 za arszyn.
3. Sukna oranżowego 8 arsz., od rs. 3 za arszyn.
4. Sukna szaro-niebieskiego 1706 arsz., od rs. 2 kop. 60 za arszyn.

b. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego 1448 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.
2. Sukna jasno-niebieskiego 58 arsz., od rs. 2 kop. 25 za arszyn.
3. Sukna czerwonego 6 arszyn., od rs. 2 kop. 50 za arszyn
4. Sukna ciemno-zielonego lepszego gatunku 12 arszynów, od rs. 1 kopiejek 50 za arszyn.
5. Sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 1052 arszynów, od rs. 1 kop 5 za arszyn.
6. Sukna czarnego żołnierskiego 1296 arszynów, od rs. 1 kop. 5 za arszyn.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegołowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 8650 —

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Macińskiego

W WIEDNIU,

do farbowania siwych włosów.

Wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Że wszystkich farb do włosów, **Ekstrakt Orzechowy**, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jadną flaszkę rs. 2 kop. 59.— Oprócz tego jest także do nabycia **Pomada i Olejek** orzechowy do czernienia włosów, po cenach: za jeden słoik pomady rs. 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs 1 k. 20—NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, Nowo-Senatorska Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Ponoreckiego, W. B. Śniechowskiego i w Radomiu u Henryka Frick. I—12 — 9030 —

Na przedmieściu Łowicza przy ulicy Stoduskiej pod Nrem 421, jest do wydzierżawienia

DOM

składający się z czterech stancji i kuchni, i jeden sklep, przy parowej Łaźni i różne zabudowania gospodarskie, wokoło ogródki i bieżąca rzeka przed domem. Dom ten zdatny jest na jaką Fabrykę lub Zakład.
—8059—3—3

Jest do umieszczenia kapitał

w sumie rs. 5,000

na 1szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Potrzebujący takowego bez pośrednictwa zgłosić się może na Krak.-Przedmieście Nr 17, mieszkania 3, w każdym czasie
—8123—3—3



Do sprzedania

Bryczka,

na żelazym spodzię, z zaprzęgą angielską i **Wóz** ze skrzynią do węgli, wszystko używane, ale w dobrym stanie. Ulica Dzielna Nr 22 nowy. Wiadomość u właściciela domu. —8807—2—3

Książki Inżenierskie

polskie, ruskie, francuzkie i niemieckie, oraz rozmaite plany, są do nabycia za przystępną cenę, od dnia 7 do dnia 17 Czerwca włącznie r. b, od godziny 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. Ulica Nowy-Świat Nr 21 nowy, 1 piętro od frontu. —9083—1—2

Do sprzedania

Majątek ziemski,

bardzo blizko kolei Wied. bez Serwitutów, dwór i budowle murowane. Drugi takiż w Hrubieszowskiem ze znacznym wysiewem pszenicy, lasem i bardzo pięknemi łąkami. Życzący nabyć, zechcą przesłać adres do Szwajcara w Hotelu Saskim pod literą G.
1—3—9342

KAPITAŁY:

30,000, 12,000 i 6,000, są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nr. 21, przy ulicy Leszno, na 2-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4.
—9114—1—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od **rs. 13** do **23; Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32; Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32; Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28; Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30; Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ubiory ranne** od rs. **14 do 18; Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8; Garnitury** alpagowe od rs **13** do **18; Garnitury** płucienne od rs. **10** do **18; Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10; Marynarki** płucienne od rs. **4** do **8; Dziecinne palta** od rs **5** do **12; Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7; Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13; Szlafroki** płucienne męzkie od rs **8** do **12; Hawoloki** płucienne od rs. **8** do **10; Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet.** Krawiec z Wiednia.
Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**
3—0 — 8938 —

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE.



1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jana"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . . rs. 1 kop. —
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego. „ 12 „ 50
„ „ „ „ Olszowego „ „ 13 „ 50
„ „ „ „ Brzozowego „ „ 15 „ 50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

F. Łapiński.

10—0—5372

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych ze źródeł czerpanych, przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego

Magistra Farmacji w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły wszystkie wody mineralne lekarskie tegorocznego wiosennego czerpania, tak krajowe jak niemieckie, belgijskie i francuzkie, oraz, że przyjmuje obstalunki i takowe wysełe na kolej lub do domów, bez doliczania kosztów odwózki do tychże. 3—6 — 7676 —

Wyjeżdżając

Do Ciechocinka na 2 sezon

z własnym dzieckiem, mogę zabrać z sobą jedno lub dwoje dzieci cudzych, które znajdą troskliwą opiekę i wrazie żądania konwersacją francuzką, gwarancja dwóch znanych Doktorów zapewnia się. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 18, w pracowni Sukien damskich. —8515—3—3

FOLWARK

rozległości włók 14, ziemi pszennej, jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami. Wiadomość, ulica Chłodna Nr 40 nowy, mieszkania 9, do godz. 9 rano i od 3 do 6 po południu, stróż wskaże. —8627—2—3

Do odstąpienia
DZIERŻAWA

W jednem mieście większem przy kolei Wiedeńskiej, jest do odstąpienia dzierżawa hotelu na lat 6, poczynając od 1 Lipca r b., z Restauracją, salą bilardową i ogródkiem, pod przystępnemi warunkami. O bliższych warunkach można powziąć wiadomość w hotelu Europejskim u Szwajcara. —9972—1—2

Korzystny Interes przy Warszawskim dworcu kolei Nadwiślańskiej.

Jest do wynajęcia lub sprzedania **Dom** nowo wybudowany, obok zabudowań fabrycznych kolei Nadwiślańskiej, w **Brudnie** przy Nowej Pradze, składający się z 7 pokoi i sklepu, mogących służyć do zakładu gastronomicznego lub na oddzielne mieszkania. Podwórze oparkanione W razie potrzeby może się urządzić kilka facjatek. Wiadomość: Frenkel, Solec Nr 59, od 8 do 12 z rana. — 9089—1—3

Żądaną jest pożyczka

Rs. 60,000

na pierwszy numer hypoteki Wiadomość u pełnomocnika przysięgłego Mieczysława Wyrzykowskiego. Ulica Długa Nr 22 nowy. —8405—9—12

DOM

drewniany z ogrodem, do sprzedania. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Czarnej pod Nrem 6. —8975—2—3

Potrzebni są

Uczniowie

od lat 13 do 15, do Cukierni W. Dietrich i S-ka, przy ulicy Wierzbowej Nr 4. —9116—1—3

---

15 procent od sta

zapłaci C. Hardt w Łodzi, za **wskazanie funduszów Maksymiljana Niernsteina**, w Warszawie ulica Leszno Nr 7 zamieszkałego. —9120—1—1

Kto ma do sprzedania **wieczysty**

Folwark,

niewielki, od $1\frac{1}{2}$ do 2 włók, w ładnem położeniu, przy bieżącej wodzie i lesie, choćby tylko na opał, w cenie od 2 do 3 tysięcy rubli, za gotowe pieniądze, raczy dowiedzieć się w mleczarni obok Saskiego ogrodu ulica Niecała. 2—2—8819

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny

na resorach z budą, z dubeltowem siedzeniem, bardzo elegancki, może także być urządzony dla konika, za cenę rs. 60. Wiadomość na ulicy Złotej Nr 20, u Stelmacha A. Schultz. —8859—2—3

Do sprzedania:

Koszule mezkie damskie i dziecinne. Cena od rs. 1.—**Kołnierzyki i Muszkietery** od kop. 20. Ulica Aleksandrja Nr domu 10, w oficynie na pierwszem piętrze po lewej stronie. —8821—2—3

Jeden Magiel

do sprzedania. Ulica Orla Nr 6, wiadomość na miejscu. — 8816—2—3

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ

mało używany, prawie nowy, familijny za umiarkowaną cenę Wiadomość ulica Wróbla Nr 2, u pani R. Wejnert. 2—3—8849



Jest do sprzedania

KOŃ

wierzchowy, rassy arabskiej, siwy, dobrze ujeżdżony. Bliższą o nim wiadomość powziąść można w domu Nr 47, ulica Marszałkowska, u stróża. —8820—2—3

Można korzystać z przyjazdu malarza artysty, który uczy sztucznie na szkle malować

HELJOMINIATUR

i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże w 4-ch lekcjach zupełnie nauczyć.

Hotel Saski Nr 60.

Wyjeżdża z Warszawy 10 Czerwca. —8424—8—10

Do sprzedania

w Warszawie Dom

i **PLACE** po 2000 łokci kwadratowych i większe, położone przy szosse i rogatce Jerozelimskiej. Tamże są Lokale i Sklepy do wynajęcia. Wiadomość u właściciela od 11—12 rano i od 4—6 po południu przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr domu 1, mieszkania 11. 2—6 — 8880 —

Wyprzedaż letnich Kapeluszy

w pracowni ubiorów damskich

Marie-Auguste,

Nowy-Świat Nr 31. —8933—3—3

Maszyna Amerykańska

do pończoch i **Maszyna** do szycia Singera, są do sprzedania. Ulica Smolna Nr 1, stróż wskaże. —8428—3—3

POWIDŁA
WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. 22½.
Drugi gatunek funt po kop. 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża
12—0 — 6156 —

W PRACOWNI BARANOWSKIEJ

24 Nowy-Swiat 24
KWIATY

w Całem znaczeniu wyborowe.
10—12 — 8208 —

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **Sliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała rodzaj śliwek)

poleca Handel

Braci Wróbel

obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 71—0—19322

Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,
Skład Maszyn do szycia.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 1351—

PROPINACJA

na szosy, dwanaście wiorst od Warszawy, złożone z czterech szynków, z zajazdami, garkuchni, restauracji, do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u Rządcy Nr 13 nowy, ulica Wielka. —8903—2—3

MERLA

własnego wyrobu, po kop. 17, w fabryce waty i towarów łokciowych, Piwna Nr 11 nowy.
8866—2—3 **R. Koecher.**

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

[podpis] Guyot

W Paryżu domi L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach: pp. A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,372—

MEBLE

Konsole, Lustra, Biurka, Dywany, sprzęty kuchenne, Szafa spiżarniana i statki. Ulica Jasna Nr 2. —9122—1—3

Do sprzedania każdego czasu dwa

MAGLE

angielskie i **Sklepik Wiktuałów,** przy ulicy Leszno Nr 45. Wiadomość tamże. —9112—1—3

Do sprzedania:

Po Rejencie, kompletne **Książki prawne,** nadto bielizna stołowa i inna, dwie kołdry **białe nowe,** ręcznej roboty, ozdobny garnitur porcelanowy kompletny do kawy i inna porcelana i szkła, dwa kufry duże okute, przy ulicy Wilczej Nr 11, stróż wskaże, od godziny 10 do 2. —8788—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Wehler et Wilsohn, bardzo mało używana, dwa **Łóżka** jesionowe w dobrem stanie, oraz **Łóżeczko** dziecinne palesandrowe, prawie nowe, wszystko za bardzo przystępną cenę. Ulica Bednarska Nr 7, drugie piętro, mieszkania 36. —8624—3—3

Ważna Wiadomość!

dla Cukierników, Restauratorów, Magazynów Ubiorów i t. p.

Jest do wynajęcia w osadzie Czyżewo, powiatu Ostrowskiego, guberni Łomżyńskiej, stacji drogi żelaznej St.-Petersbursko-Warsz. przy szosie Łomżyńskiej, mieszkanie w domu murowanym w samym rynku, składające się z jednego sklepu, 2 pokoi, piwnicy i góry, za cenę przystępną od S-go Jana r. b. O warunki można się dowiedzieć listownie u gospodarza domu Aizyka Eidelsteina w Czyżewie. —8634—3—3

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—33—0—3494—



Są do sprzedania za cenę nader przystępną dwa

Garnitury Mebli

rypsem krytych, oraz **Szeslong safianowy.** Senatorska Nr 20, u Tapicera. —8561—4—12

Budynek fabryczny

murowany, od dnia 1 Lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość w kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6. —7823—8—9

Jest do sprzedania mało używana

MASZYNA

do szycia Rękawiczek z fabryki Rotha, za bardzo przystępną cenę, na której można zarobić dziennie rs. 1 kop. 50, ulica Nowomiejska Nr 18, dom zwany Gdańska Piwnica. Stróż wskaże. —8878—2—2

WYROBY PONCZOSZNICZE
Z WARSZAWSKIEJ FABRYKI
Królewska Nr 23.

znajdują się we wszelkich gatunkach, tylko **w Składzie Nici, ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej Nr 11,** gdzie przyjmują się **obstalunki i nadróbki.**

Tamże objaśnienia o Maszynach do Pończoch bez szwów, doświadczone w korzystnem zarobkowaniu.

Listy o objaśnienia z marką nadsyłać należy. —868—15—0

Oryginalne Amerykańskie

Kosiarki Remingtona.
Żniwiarki Waltera A. Wooda.
Żniwiarki Williama Ansona Wooda.
Żniwiarki „Ceres."
Żniwiarko-Kosiarki „Champion."
Żniwiarko-Kosiarki Remingtona.
Grabie mechaniczne amerykańskie i krajowe.
Przetrząsacze, oraz wszelkiego rodzaju inne **praktyczne i trwałe** machiny i narzędzia rolnicze poleca

SKŁAD GŁÓWNY
Towarzystwa Akcyjnego
Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, obok kościoła św. Antoniego.
8—0 — 5832 —

FARBA PLATYNOWĄ
(ulepszona farba olejna)

Najlepszy materjał do malowania domów, drzewa i dachów żelaznych Nic lepszego przeciwko wilgotnym ścianom.
Obstalunki po zniżonych cenach przyjmuje.

F. Pietschmann
6—0 — 7836 — **Leszno Nr 19.**

Szafy Kasowe Ogniotrwałe,
z zamkami nowej konstrukcji
w wielkim wyborze poleca
Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów,
50—0 — 790 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 38.**

Kąpiele Königsdorff-Jastrzęb.

Kąpiele solankowe i parowe natryski.

Serwatka,

wszelkie wody mineralne z innych miejscowości.

Specjalność dla dzieci.

Otwarte od 1-go Maja.
Miejsce pobytu letniego tanie, zdrowe, przyjemne. Nowe nrządzenia z wszelkim komfortem. Wspaniały park i ogrody, wyborna muzyka kąpielowa
REUNIONY,
dobrze zaopatrzona czytelnia
Lekarze:
Dr. Odebrecht — Dr. Faupel.

Solanki skoncentrowane,

Wody

tegorocznego napełnienia są przygotowane do wysyłki.

Droga z **Petrowic** (banhofu C. K. kolei północnej trwa $^3/_4$ godziny z **Rybnika** kolej Górno-Szlązka) 2 godziny. Tanie i dobre mieszkania wskazuje
Inspekcja Kąpielowa.
7—13 — 8175 —

Łóżka Żelazne
angielskie i krajowe,
Składane od rs. 3.50 do rs. 18.— Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 do rs. 75 Łóżka sprężynowe od rs. 24 do rs. 35.

Materace sprężynowe
Paryzkie i inne od rs. 9 do rs. 15.

KOLEBKI
w wielkim wyborze od rs. 10 do rs. 27,
Sprzedaje W. GEYER,
Nowy-Świat, wprost Kopernika, 9—10 — 5281 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi
AMERYKANSKI GLANS
do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez
HAUTHAWAY & SONS
w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.
129—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Wyroby Tabaczne z Fabryki
F. Reinhardta w Moskwie
Papierosy zwijane:

Petit Canon mocne, po rs. 1 za 100 sztuk.
Samson, bardzo mocne, większego formatu w maisowej bibułce, po kopiejek 50 za 100 sztuk.

TYTONIE
w różnych cenach od kop 48 do rs. 3 za funt, nadeszły do Magazynów
J. Rosenbluma w Warszawie i Płocku.
3—3 — 8177 —


Wyprzedaż zupełna.


Z powodu śmierci właściciela **wyprzedaż w Magazynie Mebli po cenach kosztu.**
Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost Św. Krzyża.
4—6 — 8427 —

FABRYKA KWIATÓW
C. ROHTO,
egzystująca na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu dawnym Bayera Nr 9, otworzyła obecnie dla większej dogodności kupujących Sklep w tymże domu od ulicy Królewskiej. Fabryka ta rozszerzywszy swą działalność, zaopatrzyła się w znaczny dobór kwiatów własnego wyrobu, oraz piór, kwiatów i kapeluszy paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, a stałych.
11—12 — 6859 —

Do Składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (3), nadszedł świeży transport
Cementu krajowego
z fabryki Grodziec,—dalsze transporta przysyłane będą —8027—3—18


Para KONI


szpakowatych, rassowych, rosłych, młodych, do sprzedania—w Hotelu Niemieckim, Szwajcar wskaże. —8817—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę jedna
Pawica i dwóch Pawi.
Wiadomość na Pradze przy ulicy Dębowej pod Nrem 107. —7859—5—6

Jest do sprzedania za rs. 120
Koń wierzchowy,
doskonale pod siodło wyjeżdżony. Wiadomość, ulica Zakroczymska Nr 4, mieszkania 8. —8868—3—3

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI
po cenach umiarkowanych.
Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym.

Kanaus Bursa wprzód rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 35. teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atłas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop 90; **Atłas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 1 kop. 75; teraz rs. 1 kop. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe, szlafroki męzkie, kołdry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN
HODŻENATOWA i Komp.
9—11—7746 Ulica Czysta Nr 2.

Do sprzedania bardzo piękne

BRYLANTY,

koronki prawdziwe, sztuciec złoty deserowy, zegarek złoty grający, antyk, porcelana Saska. Nowolipki Nr 9, mieszkania Nr 16, od 9-tej rano do 12-tej. 1—3—9048

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

BIURKO

mahoniowe urzędowej roboty, Fajczarnia z całym przyrządem, ładnemi antypkami i dużemi bursztynami, „Kłosy" w porządnej oprawie z ostatnich lat 4-ch. różne dawne szyty. Ulica Podwal Nr 26, 2 gie piętro Nr 8 mieszkania, od godz. 4 do 6 po południu. 1—2—8973

Jadącym do Petersburga,

polecają się tanie i wygodne u zacnej osoby pokoje umeblowane, kuchnia i usługa polska. Róg Sadowoj i Bolszoj Podjaczeskoj dom Durdina Nr 24/61, mieszkania Nr 5. 1—3—9040

Przy Fototypji i Chemigrafji

L. KRAKOWA

Nowolipki Nr 3,

otworzonym został z dniem 1-m czerwca r. b.

Oddział portretowy.

Zadziwiająca szybkość ekspozycji przy doskonałej a taniej robocie, pozwalają mieć nadzieję, iż zakład ten wkrótce zyska względy Szanownej Publiczności. Oddział portretowy otwarty od 10 do 5 po południu. —8898—3—0

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuje się

Tapetowania Pokoi

po kop. 10 od rolki, które z sumiennością i trwałością wykonywam, przytem podejmuję się wszelkich **robót malarskich**. Ulica Bednarska Nr 14 nowy.—Z uszanowaniem —8927—2—3 **T. Gostyński.**

Do sprzedania za rs. 15

Szafa sosnowa sklepowa

i **Bufet** na biało lakierowane. Wiadomość u stróża na Nowym-Świecie pod Nrem 58 —9127—1—1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Kralla, w bardzo dobrym stanie, oraz **3 Obrazy** Towarzystwa Sztuk Pięknych. Wiadomość, Chmielna Nr 33, mieszkania 7. —9126—1—3

Jest do sprzedania

jedna Kozetka

mahoniowa, kryta rypsem zielonym, **druga** kryta kretonem i **dwie napoleonki** za bardzo niską cenę. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —9125—1—3

Garnitur Mebli

mahoniowy, jest do sprzedania, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, kryte rypsem w pasy. Wiadomość, ulica Gołębia Nr 179, nowy 1, mieszkania 10. —9062—1—3

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania

MAGLE

przy ulicy Jasnej pod Nrem 1. —9057—1—3

Pragnący mieć świeże, czyste i prosto od krów mleko, mogą takowe dostać w Mleczarni na ulicy Przejazd pod Nr 9, dom W-go Naimzkiego. Dojenie krów odbywa się w porze rannej o godzinie 7-mej, w południe między 12-stą a 1-szą, w wieczór o 7-mej.—Biorącym stale, będzie się odstawiać na miejscu. Cena za kwartę kop 9. 3—3 — 8618 —

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c od dnia 1 Lipca r. b. są do najęcia

Różne Lokale

o 1, 2 i 3 pokojach z kuchnią, oraz stajnią, z wozownią na 8 koni. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub Właściciela, przy ulicy Widok Nr 17 domu, a mieszkania Nr 1. —8786—2—6

Przy ulicy Bednarskiej Nr 18 trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

5 Pokoi

na 1 piętrze, z zupełnem odnowieniem, dwa lokale po 3 Pokoje z alkową i wszelkiemi wygodami, w nowej oficynie, oraz **2 Pokoje z kuchnią** i przedpokojem, z odświeżeniem. Wiadomość u gospodarza od 10 do 6. —9113—1—3

Na Nowem Mieście, obok kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 4, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne

LOKALE,

świeżo wyrestaurowane, większe i mniejsze.— Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —8619—3—6

Do wynajęcia

Mieszkanie umeblowane,

z 2-ch pokoi lub więcej złożone, z przedpokojem, zaraz lub od 15 b. m. do d. 1 Września r. b. lub nieco dłużej. Ulica Chmielna Nr 9, w Zakładzie Gimnastyki. —8894—2—2

LOKAL

przy ulicy Nowy-Świat Nr 9, jest do najęcia od Ś-go Jana, na 2 em piętrze od frontu 5 pokoi i kuchnia. W podwórzu pokój duży przeforsztowany i Skład obszerny. —8674—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Ś-go Jana

Skład Wódek.

Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 10, w takimże składzie. —8377—2—2

LOKAL

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pod Nrem 497A, w pałacu przechodnim z ulicy Miodowej na Podwale, na 2-m piętrze, z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, dwa wejścia, z wszelkiemi wygodami; są także do wynajęcia pokoje umeblowane każdego czasu. Wiadomość u Rządcy. —8841—2—6

Od 8 Lipca do wynajęcia

Mieszkanie z ogrodem,

składające się z salonu, 4 dużych pokojów, 2 przedpokojów, obszernej kuchni i innych różnych wygód. Róg Złotej i Sosnowej Nr 6. —8915—2—3

POKÓJ

umeblowany jeden, lub dwa, do najęcia ze wszystkiemi wygodami. Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —8919—2—3

POKÓJ

jeden do wynajęcia, lub dwa razem, z meblami, usługą i wszelkiemi wygodami. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —8930—2—6

Jest do wynajęcia na miesiące jeden

MIESZKANIE

złożone z 6 pokoi, przy ulicy Królewskiej Nr 41. O warunkach dowiedzieć się można codziennie u Jenerała Gallera, mieszkającego przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu Wojennego. —8890—2—3

W Grodzisku dwa

Mieszkania Letnie

do wynajęcia. Wiadomość, róg Marszałkowskiej i Złotej w Cukierni Nr 45.—Może być wynajęte te mieszkanie na cały rok. —8875—2—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 3, na 1 piętrze

APARTAMENT

z oddzielnemi schodami, złożony z 11 pokoi. Może być podzielony na dwa lokale. Wiadomość u Właściciela. —8814—2—3

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.

POKÓJ

duży wytapetowany, na 1 piętsze z osobnem wejściem, może być z usługą i samowarem, za cenę przystępną. Oboźna ulica Nr 2 mieszkania Nr 10. 1—3—9049

Letnie Mieszkanie,

do wynajęcia w najpiękniejszem położeniu w bliskości Łazienek królewskich. Składa się on z 2-ch pokoi po części umeblowanych z przedpokojui i kuchni oddzielnej, a to za cenę umiarkowaną. Adresa można składać w redakcji Kur. Warsz., pod lit O. B. 1—3—9047

Letnie Mieszkania.

W **Rudzie Guzowskiej**, w pobliżu Banhofu Drogi Wiedeńskiej; z meblami lub bez; z wszelkiemi dogodnościami. Szwajcar Bankhofu bliżej wskaże. —7707—6—6

1, 2 lub 3 pokoje

z meblami, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość, Bednarska Nr 10, w sklepie kolonialnym W. Koteckiego. —8646—3—3

Do wynajęcia w domu Nr 9, ulica Hr. Berga, od 1 Lipca r. b.

DWA POKOJE

z alkową i piwnicą na parterze. Wiadomość u Rządcy domu. —8609—3—3

Pokoik z meblami,

usługą, opałem, za 7 rs. miesięcznie, przejście przez salonik w wieku emerytki. Ulica Jerozolimska Nr 30, w oficynie na 1-m piętrze na prawo, Nr mieszkania 17. —8614—3—3

W miejscu handlowym w domu wygodnym i spokojnym są

różne Lokale

do najęcia — większe i mniejsze, za cenę umiarkowaną — od 1-go Lipca r. b. Ulica Twarda Nr 15, wiadomość u rządcy domu. 8091—6—6

Zaraz lub od Ś-go Jana r. b., ktoby z panów Właścicieli domu miał lub zechciał z prywatnego lokalu przerobić na

Sklep Towarów Kolonialnych

i do tego mieszkanie z paru pokoi, w okolicach ulic: Chłodnej, Ogrodowej, Żelaznej, Nowolipie, Leszno, niech nadeśle adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. Z. —8775—2—2

SALON

o 3-ch oknach od frontu z balkonem, dwa pokoje, kuchnia, dwie piwnice, góra wspólna, przy ulicy Przyrynek wprost kościoła Panny Marji pod Nrem 3 nowym. Mieszkanie to jest z trzema wejściami, zatem może być łatwo podzielone. —9074—1—1

Miesięcznie rs. 13

POKÓJ

ładny, o dwóch oknach, z meblami i usługą, może być z fortepianem. Ulica Złota Nr 11, mieszkania 11. —9119—1—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

Dwa Pokoiki małe

kawalerskie, bardzo piękne, na dole, za 28 rubli kwartalnie i jeden **Pokoik** z kuchnią na dole od frontu za taką cenę. Ulica Książęca, wprost zarządu Szpitala Ś go Łazarza, Nr 17 nowy. —9070—1—3

Letnie Mieszkanie

wśród ogrodu, za Wolskiemi rogatkami pod Nrem 27, złożone z pokoju, kuchni i przedpokoiku, do najęcia w każdym czasie. —9098—1—3

Pod Nr 16 na Hożej ulicy, na przeciw ogrodu W-go Kronenberga od 1 go Lipca r. b.

LOKALE,

13 pokoi z balkonem, alkową, 2-ma przedpokojami, pasażami, kuchnią, zlewem, spiżarką, stajnią i wozownią, stancją dla stangreta za rs. 1,500 rocznie. 4 pokoje, przedpokój, pasarz, kuchnia, piwnica za rs. 460 rocznie. — 3 pokoje, kuchnia, śpiżarka, piwnica, za rs. 250 rocznie. — 2 pokoje, alkowa, kuchnia, dwie śpiżarki, za rs. 220 rocznie. — Oraz pokoje kawalerskie pojedyńcze, schody frontowe i tylne oświetlają się gazem. 2—6—8823

NA LETNIE

lub na stałe mieszkanie, albo na jaki zakład, do wynajęcia w okolicach spacerowych przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 7 przy rogatkach Mokotowskich, a zatem w pobliżu botanicznego ogrodu, Belwederu i Łazienek, dom drewniany, suchy o 7-miu pokojach z możnością podziału na mniejsze lokale, w obszernym ogrodzie (35,000 łokci kw.) i w pośród ogrodów, po za któremi ciągną się obszary łąk i pól mokotowskich.—Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej, u właściciela domu Nr 10 od placu Aleksandra. 2—6—8853

Jest do wynajęcia

Mieszkanie

nie wykończone, może być na warsztat lub pakamer, przy ulicy Twardej i róg Ciepłej Nr 22 nowy. Wiadomość w sklepie pieczywa. —9018—2—3

Letnie Mieszkanie

z meblami jest do wynajęcia w Puławach (Nowej-Aleksandrji) nad Wisłą, znanych z pięknego położenia i zdrowego powietrza, przy kolei Nadwiślańskiej, składające się z 6 pokoi, salonu, w kwiatowym ogrodzie, w alei lipowej za 300 rs. Bliższa wiadomość w składzie żelaznym W. Zieglera ulica Długa hotel Niemiecki w Warszawie, lub na miejscu w aptece W. Trentlera.—8905—3—3

Mieszkanie z ogródkiem

w Ogrodzie Saskim,

umeblowane i z fortepianem, do wynajęcia na 2 miesiące, od 1 Lipca do 1 Września, ulica Królewska Nr 6. —8652—3—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14, w bliskości nowo-budującej się Giełdy

SKLEP

z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Sklep ten będzie obniżony równo z trotuarem. Wiadomość u Właściciela domu na 1-m piętrze od frontu. —8093—6—6

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

pod dogodnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 16, w sklepie norymbergskim. —8888—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujący przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 1, w domu W-ny Stockiewicz, z powodu interesów familijnych. Wiadomość tamże w sklepie. —8809—2—3

SKLEP

z oknem i pokojem. Od 1-go lipca 2 pokoje z frontu, a 2 i kuchnia z podwórza. Od 1-go pca do Października pokój duży, chłodny dole z bramy, blizko zakładu wód mineralnych, Nowy Świat Nr 23. 1—1—9034

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP.

Wiadomość, Nowy-Świat Nr 67, w sklepie czapek, wprost Kopernika. —9060—1—1

Nagrody Rs. 48.

W dniu 6-tym b. m., między godziną 1 a drugą w południe jadąc omnibusem Nr z przed kościoła S-ej Anny do Stacyi Krzyży przeglądając w takowym papiery między któremi znajdował się **Notes** małego koloru ciemnego, takowy uroniony został. W notesie znajdowało się rs. 148 to jest jedna sztuka 100 rublowa a 48 drobnemi papierami.—Sumienny znalazca raczy sobie zatrzymać powyższą nagrodę a rubli sto zwrócić na ulicę Bracką pod Nr 6 nowy do Rajkowskiego. —9131—1—1

Rs. 825 i pół

zgubione zostały przechodząc z ulicy Bielańskiej na Długą. Łaskawy znalazca, ze względu iż summa powyższa zgubioną była przez biednego, starego służącego i nie była jego własnością, raczy odnieść tokową na ulicę Długą pod Nr 15 do składu skór

Za nagrodą rs. 75.

—9017—2—3

W drodze z ulicy Hożej do rogatek Jerozolimskich, zginęła

KSIĄŻECZKA

ze spisu beczek próżnych. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Hożą Nr 9 do Olejarni, za nagrodą. —8999—2—3

Nagrody rs. 200.

P. Józefowi Funkenstejn wydane zostały kwity depozytowe na rs. 3000 po zatwierdzeniu prawnem formalności. Rzecz jednak idzie o weksle na 3000 rs., dla odzyskania których zapewniam nagrody rs. 200 za wykrycie funduszów p. Fuźkenstejna. **Stanisław Burba.**

Zaginęło

1/4 **Losu Nr 999** do 5 tej klasy 128 Loterji. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą, jeżeli żądać będzie, do Miedeście Win W. sisz, Krakowskie-Przedmieście Nr 48. Ostrzeżenie w Kantorze i Urzędzie Loterji przyniono. —8681—2—3

Sklep Galanteryjny

wraz z wielkiem wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1 Lipca r. b. do sprzedania. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 1 w sklepie rękawiczniczem. —8978—2—3

Kantor Informacyjno-Komisowy

B. Korpaczewskiego mieści się Krakowskiem-Przedmieściu na ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —8893—3—0

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.